# Kurier Szczeciński

PONIEDZIAŁEK, 25 LUTEGO 1974 ROKU

WYD. AB

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 47 (9147) Rok założenia 1945 Cena 50 gr


## Konsultacje wielkich mocarstw w sprawie Bliskiego Wschodu?

25.2. KAIR PAP. Kairski dziennik „Al-Ahram" w poniedziałkowym wydaniu zapowiada rozpoczęcie w najbliższym czasie konsultacji czterech wielkich mocarstw w sprawie Bliskiego Wschodu. Dziennik nie precyzuje, jaką formę będą miały te konsultacje, ale zaznacza, że rozmowy w tej sprawie przeprowadzi w Kairze szef dyplomacji egipskiej Ismail Fahmi. Treścią konsultacji z przedstawicielami ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji mają być: kwestia wznowienia genewskiej konferencji w sprawie Bliskiego Wschodu oraz sprawa rozdzielenia wojsk na froncie golańskim.

Brytyjska kampania wyborcza

## Nie widać faworytów

25.2. LONDYN PAP. Dziś Wielka Brytania wkroczyła w decydującą fazę kampanii wyborczej przed wyznaczonymi na 28 bm. wyborami parlamentarnymi. Dotychczas jednak nie widać zdecydowanych „faworytów" w walce o głosy. Badania opinii publicznej wykazują, iż dwie główne partie polityczne — konserwatystów i labourzystów — nie mogą uzyskać zdecydowanej przewagi nad swym przeciwnikiem. Charakterystyczny jest natomiast wzrost popularności niewielkiej Partii Liberalnej.

*NA ZDJĘCIU: widok sali obrad VI Chorągwianej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej ZHP.*

*Fot. — T. Wit*

Krajowa narada na temat współpracy gospodarczej z zagranicą

# CORAZ SILNIEJSZA POZYCJA POLSKI w gospodarce światowej

**Zagajenie E. Gierka • Przemówienie P. Jaroszewicza**

**DZIŚ W WARSZAWIE o godz. 9 rano w Urzędzie Rady Ministrów rozpoczęła się krajowa narada nt. węzłowych zadań polityki zagranicznej i współpracy gospodarczej z zagranicą.**

**Obradom przewodniczy I sekretarz KC PZPR Edward Gierek.**

**NA NARADZIE obecni są: Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz, Edward Babiuch, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Franciszek Szlachcic, Jan Szydlak.**

**W obradach bierze udział ponad 500 przedstawicieli wielkich zakładów pracy, dyrektorzy zjednoczeń i central handlu zagranicznego, przedstawiciele kierownictw resortów gospodarczych oraz ambasadorowie i radcy handlowi PRL za granicą.**

PO ZAGAJENIU obrad przez Edwarda Gierka, głos zabrał premier Piotr Jaroszewicz. Pod kreślił on na wstępie, że zmierzamy konsekwentnie do wydatnej aktywizacji stosunków gospodarczych z zagranicą. Chcemy zapewnić rzeczywistą integrację naszych politycznych i gospodarczych działań w sferze stosunków międzynarodowych. Jest to konieczność, która wynika zarówno ze światowych tendencji rozwoju tych stosunków jak i z istoty celów i zadań naszego programu społeczno-gospodarczego. Wiąże się ona również z rosnącą rolą, jaką odgrywa Polska na arenie międzynarodowej, z jej coraz silniejszą pozycją w gospodarce wspólnoty socjalistycznej i w gospodarce światowej w ogóle.

Wzrost naszej aktywności na arenie międzynarodowej znajduje mocne oparcie w wysokim tempie rozwoju polskiej gospodarki. W minionym trzyleciu znaleźliśmy się w gronie tych krajów świata, które legitymują się najwyższą dynamiką wzrostu społeczno-gospodarczego. Dzięki temu stajemy się coraz poważniejszym i bardziej pożądanym partnerem we współpracy gospodarczej. (PAP)

## Znów zabójstwo w Belfaście

25.2. LONDYN PAP. W nocy z niedzieli na poniedziałek znaleziono w Belfaście zwłoki młodego mężczyzny, zastrzelonego przez nieznanych osobników. Policja przypuszcza, że jest to kolejna ofiara ekstremistów ulsterskich. „Tymczasowe" skrzydło irlandzkiej Armii Republikańskiej podało do wiadomości, że zamierza wzmóc ochronę ludności katolickiej w dzielnicy Belfastu Andersonstown, w celu zapobieżenia dalszym aktom terroru.

## Mini-autobusy w Tokio

25.2. TOKIO PAP. Począwszy od poniedziałku w handlowej i rządowej dzielnicy Tokio zaczynają kursować nowe środki lokomocji miejskiej: mini-autobusy, zabierające tylko 13 pasażerów. Będą one kursować co 4—5 minut. Wprowadzenie mini-autobusów do komunikacji miejskiej zostało podyktowane wzrostem zatorów ulicznych. Ponadto władze miejskie liczą, że spowoduje to zmniejszenie stopnia zanieczyszczenia powietrza.

## Cary Grant zakochany jeszcze raz

TYM RAZEM podbiła serce znanego aktora 25-letnia reporterka z Kalifornii, Maureen Donaldsson. Cary Grant liczy obecnie 70 lat i ma za sobą, jak dotąd, tylko 4 żony. Poza tym, jak złośliwie dodają dzienniki, posiada co najmniej 50 milionów dolarów.

## ZEMSTA MILCZENIA

35 LAT TEMU, szanowany rolnik jugosłowiański Aca Maksawicz dowiedział się o zdradzie żony i postanowił ją zabić, a potem popełnić samobójstwo. Zrobiło mu się jednak żal dzieci i powiedział do małżonki: **„Pokarzę cię mocniej! Do końca życia nie przemówię do ciebie ani słowem".** Małżonkowie nie rozwiedli się, żyją na wspólnym gospodarstwie. Wieś czeka w napięciu, żona przeżywa katusze, a mąż nadal dotrzymuje postanowienia.

Z obrad VI Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Chorągwi Zachodnio - Pomorskiej ZHP

## Dążyć do nowoczesności - to wybić się ponad przeciętność

**MONTAŻEM słowno-muzycznym, złożonym z fragmentów „Kantaty szczecińskiej" R. Liskowackiego i z „Ogniska cedyńskiego" przygotowanego z okazji nadania Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP imienia „Budowniczych Polski Ludowej", wykonanym przez harcerzy ze Szkoły nr 14 rozpoczęła się wczoraj VI Chorągwiana Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza. Wzięło w niej udział 123 delegatów, reprezentujących 53 tysiące członków ZHP w woj. szczecińskim oraz zaproszeni goście, a wśród nich: sekretarz KW PZPR Stefan Janusiewicz, przedstawiciel Wydz. Organizacyjnego KC PZPR R. Janeczek, wicewojewoda A. Grabski, zastępca Naczelnika ZHP S. Puchała, przew. RW FSZMP K. Pohl, byli komendanci Chorągwi i przewodniczący rad przyjaciół harcerstwa.**

SPRAWOZDANIE z działalności Chorągwi w minionych pięciu latach uczestnicy konferencji otrzymali na piśmie. (Czytelnicy „Kuriera" zaznajomieni zostali z jej dorobkiem poprzez wydany wczoraj „Harcerski Trop"). Wystąpienie komendanta Piotra Łapy było zatem omówieniem problemów, które najbardziej absorbowały kadrę instruktorską, a skonfrontowane z wytycznymi partii powinny towarzyszyć jej pracy w nowej kadencji. Do najważniejszych problemów należą mechanizmy i warunki kształtowania postaw zuchów i harcerzy oraz umacnianie świadomości ideowo-wychowawczej kadry instruktorskiej. ZHP musi sprostać oczekiwaniom młodzieży, pomóc za spokoić różnorakie potrzeby młodego człowieka XX wieku, ale też pomóc w rozwiązywaniu trudnych problemów światopoglądowych i moralnych.

*(Dokończenie na str. 2)*

Po muzułmańskim szczycie w Lahore

## Kategoryczne żądanie wycofania wojsk Izraela

**25.2. LONDYN, PARYŻ PAP. W niedzielę zakończyła się w Lahore konferencja szefów państw muzułmańskich. Stanowisko, jakie zajęli przywódcy tych państw wyraża opublikowana deklaracja. Zawiera ona kategoryczne żądanie pod adresem Izraela, by wycofał swe wojska ze wszystkich okupowanych terytoriów arabskich, w tym również z Jerozolimy. Deklaracja stwierdza, że rozdzielenie wojsk na frontach Bliskiego Wschodu może być jedynie uważane za wstępny krok do całościowego uregulowania konfliktu arabsko-izraelskiego.**

NAWIĄZUJĄC do problemu Jerozolimy, który był jednym z głównych tematów obrad konferencji, deklaracja stwierdza, że kraje islamskie nie mogą przyjąć żadnego porozumienia, które dopuszczałoby okupację tego miasta lub przekazanie go innemu państwu — niemuzułmańskiemu. „Jerozolima — czytamy w deklaracji — **nie może być przedmiotem przetargów, ani też żadnych ustępstw".**

XV Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym

## Najlepsi w województwie

**W KONKURSACH wiedzy, organizowanych przez władze oświatowe dla młodzieży szkolnej, uczestniczy coraz więcej zawodników. Stawka dla zwycięzców eliminacji wojewódzkich jest wysoka: wolny wstęp na studia o kierunku łączącym się z przedmiotem wyzranych zawodów. Wczoraj uczniowie szkół średnich brali udział w zawodach z zakresu różnych dziedzin wiedzy: chemii, fizyki, języka rosyjskiego.**

**Dwuetapowe eliminacje wojewódzkie odbywały się także w konkurencji wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. Były one tym bardziej interesujące, że wiadomości, którymi wykazywali się członkowie drużyn szkolnych, nie są tematem wykładów lekcyjnych. Zasób wiedzy w tej dziedzinie wynika z własnych zainteresowań młodzieży, z jej lektur, z obserwowania współczesnych wydarzeń w kraju i na świecie.**

**Część pisemna eliminacji odbywała się w Wojewódzkim Ośrodku Propagandy Partyjnej. Przystąpiło do nich po 5 drużyn w pionie liceów ogólnokształcących i w pionie zasadniczych szkół zawodowych. Były to zespoły, które zwyciężyły w zawodach rejonowych. Po pisemnych odpowiedziach każdego z uczestników na 20 pytań nastąpiła przerwa, podczas której uczniowie oglądali film lub program TV.**

**Zawody ustne toczyły się w klubie „Poczytlion". Tutaj każda drużyna odpowiadała na dwa pytania problemowe, a poszczególni członkowie drużyn — na 2 pytania szczegółowe.**

*(Dokończenie na str. 2)*


Dziś w numerze: ◆ „Ojciec" szczecińskich osiedli ◆ Amerykanka i jej ideały ◆ Paragraf i życie ◆ „Prawdziwa cnota..."

## Z BOCIANIEGO GNIAZDA

**STATKI NA WEJŚCIU**

m/s „Kopalnia Moszczenica" z Danii w balaście,
m/s „Ziemia Mazowiecka" z Narwiku z rudą,
m/s „Kapitan Ziółkowski" z Finlandii z celulozą i płytami,
m/s „Wodnica" z Rotterdamu z drobnicą,
m/s „Goplana" z NRF z żelazem,

**STATKI NA WYJŚCIU**

m/s „Ziemia Koszalińska" na stocznię do Gdańska,
m/s „San" do Szkocji z płytami,
m/s „Ruciane" do Anglii z tarcicą,
m/s „Duszniki-Zdrój" do Norwegii z drobnicą,
m/s „Warna" do NRF z węglem,
s/s „Kutno" do Danii z węglem,
s/s „Kielce" do Danii z węglem.

## Najlepsi w województwie

*(Dokończenie ze str. 1)*

W wyniku eliminacji, wśród liceów pierwsze trzy miejsca zajęli kolejno przedstawiciele: VI Liceum Ogólnokształcącego w Szczecinie, LO w Dębnie i LO w Kamieniu. Pomiędzy szkołami zawodowymi najlepsze były reprezentacje: Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Stargardzie, Zasadniczej Szkoły Budowy Okrętów w Szczecinie oraz Zasadniczej Szkoły Dokształcającej w Dębnie.

Wymienione wyżej drużyny wezmą udział w finale olimpiady, stając w zawody ze zwycięzcami eliminacji wojewódzkich z całego kraju. Olimpiadzie patronują: Kwatera Główna ZHP, Zarząd Główny SZMW i Zarząd Wojewódzki ZMS. Laureaci konkursu wojewódzkiego otrzymali nagrody w postaci bonów książkowych wartości 500, 300 i 200 zł — odpowiednio do zajętych miejsc. Nagrody te, jak również wartościowe bony książkowe dla nauczycieli — opiekunów drużyn — ufundowało Kuratorium Okręgu Szkolnego. (jf)

## Wczoraj w kraju

▲ **PO KILKUDNIOWEJ wizycie w Polsce** — na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka — opuścił nasz kraj przewodniczący Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) Herbert Mies. Przed odlotem udzielił on wypowiedzi dziennikarzom PAP i TV. Ocenił bardzo wysoko rozmowy, jakie przeprowadził w Polsce. Opublikowany został wspólny komunikat o rozmowach między PZPR i DKP.

▲ **ZAKOŃCZONA** została akcja ratownicza w Kopalni „Szombierki". Mimo niezwykłej ofiarności i poświęcenia ekip ratowniczych nie udało się uratować 8 górników. Ponieśli oni śmierć w momencie powstania zawału w tej kopalni. Rodziny tragicznie zmarłych górników zostały otoczone wszechstronną opieką przez resort górnictwa i energetyki oraz przez Związek Zawodowy Górników.

## W MUZEUM NARODOWYM

# II Spotkania Archeologiczne

II SPOTKANIA ARCHEOLOGICZNE pomorskich oddziałów PTAiN rozpoczęły się dzisiaj rano, w poniedziałek 25 bm. w sali lektoryjnej Muzeum Narodowego przy Wałach Chrobrego Bierze w nich udział trzydziestu kilku naukowców z Poznania, Torunia, Gdańska, Koszalina, Wrocławia oraz kilkunastu ze Szczecina. W ubiegłym roku I Spotkania odbyły się w Gdańsku, w przyszłym roku zostaną zorganizowane w Koszalinie, bowiem Polskie Towarzystwo Archeologiczne i Numizmatyczne pragnie zagwarantować ciągłość w przebiegu aktualnej informacji i wymiany zdań na temat prowadzonych prac badawczych i planowanych zagadnień, wynikających z potrzeby wypełnienia istniejących luk.

Program dwudniowych obrad jest bogaty i obejmuje zarówno krótkie komunikaty tyczące minionego sezonu badawczego, jak i referaty. Przewiduje się w sumie 31 wystąpień. W pierwszym dniu zostanie omówiona epoka kamienia, a także epoka brązu i wczesny okres epoki żelaza, w drugim dniu — okres wczesno- i średniowieczny. Szczecińscy naukowcy wygłoszą m. in. następujące referaty: dr Władysław Filipowiak „Plany badań archeologicznych Muzeum Narodowego w Szczecinie", mgr Ryszard Wołągiewicz „Kultura wielbarska i problem Gotów". Z ciekawszych opracowań wymieńmy: mgr Macieja Czarneckiego „Badania stanowiska paleolitycznego kultury świderskiej w Kociercu, pow. gryfickiego w 1973 r.", dr Eugeniusza Cnotliwego „Skarb brązowy na grodzisku halsztackim na wzgórzu zamkowym w Szczecinie", mgr Ryszarda Rogosza „Wyniki badań na Zamku w Szczecinie w 1973 r." oraz „Badania ratowniczo-konserwatorskie na Starym Mieście w Stargardzie w 1973 r", mgr Jerzego Wojtasika „Wyniki badań w Wolinie", mgr Heleny Malinowskiej-Łazarczyk „Wyniki badań na cmentarzysku w Cedyni". (Wp.)

*Oto medal wybity na 25-lecie szczecińskiego oddziału PTAiN.*
*Fot. — Tadeusz Wit*

# Z obrad Konferencji ZHP

*(Dokończenie ze str. 1)*

O POTRZEBIE wypracowania doskonalszych form i metod działania mówił również sekretarz KW PZPR S. Janusiewicz.

**— Na VII Plenum KC PZPR partia nakreśliła jasno i jednoznacznie swój stosunek do młodzieży; stwarza jej jak najlepsze warunki oraz włącza do aktywnej pracy i współodpowiedzialności za rozwój kraju, i właśnie dlatego przyszłość młodzieży w wielkiej mierze zależy od niej samej. Musi ona głęboko wczuć się w prawdę słów Edwarda Gierka „Polska naszych pragnień i naszych ambicji nie zrodzi się sama" — musi z nich wyciągnąć dla siebie odpowiednie wnioski. O głębokie przemyślenie prawdy zawartej w przytoczonym cytacie zwracam się nie tylko do was, towarzysze delegaci, ale do wszystkich członków ZHP naszej Chorągwi.**

ZHP jest pierwszą w życiu dziecka organizacją społeczną. Z ZHP młody człowiek, po ukończeniu szkoły przechodzi do innych organizacji bądź wstępuje do partii. Ukształtowanie odpowiedniej, nowoczesnej postawy, zaangażowania społecznego, przy jednoczesnym dostarczeniu dzieciom i młodzieży maksymalnej porcji wartościowej zabawy — tak można by scharakteryzować główny nurt dyskusji w której uczestniczyło ponad 20 delegatów i zaproszonych gości.

PRZEDSTAWICIEL Głównej Kwatery ZHP Wł. Krzywoń przedstawił opinię GK o działalności ideowo-wychowawczej i organizacyjnej Chorągwi Zachodnio-Pomorskiej w okresie sprawozdawczym. Całokształt pracy został oceniony wysoko. Dobrą lekcją patriotyzmu była zwłaszcza kampania zdobywania imienia „Budowniczych Polski Ludowej". Zaangażowanie szczecińskiego harcerstwa w alertach jest bardzo znaczne, dobrze przebiega wychowanie internacjonalistyczne i morskie, w czym duże są zasługi Harcerskiego Ośrodka Morskiego w Dąbiu. Natomiast więcej uwagi należy poświęcić akcji letniej, gdyż liczba uczestników przez kilka lat utrzymuje się mniej więcej na tym samym poziomie i jest niższa od średniej krajowej. Podobnie niższy od krajowego jest u nas procent uczniów należących do ZHP (35,6 proc. przy średniej krajowej 43,9), przy czym dotyczy to zwłaszcza samego Szczecina.

W TAJNYM głosowaniu delegaci wybrali 39-osobową Radę Chorągwi Zachodnio-Pomorskiej. Na swym pierwszym posiedzeniu wyłoniła ona 13-osobowe Prezydium, a **funkcję Komendanta powierzyła ponownie hm Piotrowi Łapie. Zastępcami Komendanta zostali hm Krystyna Samogranicka i hm Andrzej Sowiński. Ponadto w skład Komendy, jako członkowie, weszli: hm D. Naus i hm K. Mamoń.**

Na zakończenie konferencji delegaci podjęli uchwałę w sprawie zadań ideowo-wychowawczych i organizacyjnych na lata 1974—1977. (aż)

# Tydzień w Sejmie

- Współpraca parlamentu i rządu
- Aktualna sytuacja rynkowa
- Zadania naszych portów
- Wizyta posłów w Helsinkach

**NA POSIEDZENIU Prezydium Sejmu pod przewodnictwem marszałka Stanisława Gucwy i z udziałem wiceprezesa Rady Ministrów Józefa Tejchmy oraz przewodniczącego Klubu Poselskiego PZPR Edwarda Babiucha dokonano przeglądu form współdziałania Sejmu i rządu. Szczególną uwagę poświęcono współpracy komisji sejmowych i resortów, stwierdzając rozwój tego współdziałania i jego owocność w pracy państwowej. Ustalono poczynania, zmierzające do dalszego doskonalenia pracy ustawodawczej i kontrolnej.**

AKTUALNE problemy sytuacji rynkowej na tle dochodów i wydatków ludności w br. roz patrywała sejmowa **Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów.** Informację przedłożył I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Kazimierz Secomski. Wynika z niej, że dodatkowy wzrost dostaw towarów rynkowych i usług był w ostatnich trzech latach wyższy niż ogólne tempo ponadplanowych osiągnięć produkcyjnych. Przychody pieniężne ludności w latach 1971—73 były wyższe o 138 mld zł w stosunku do założeń planu 5-letniego. Natomiast ponadplanowy wzrost dostaw towarów rynkowych wyniósł 94 mld zł, a wzrost wartości usług — 10 mld zł. Przyrost zasobów pieniężnych ludności był o 58 mld zł wyższy od zakładanego w planie. Czynniki te sprzyjały utrzymaniu globalnej równowagi pieniężno-rynkowej i jej utrwaleniu na poziomie przekraczającym znacznie założenia planu.

**WEDŁUG** planu 5-letniego **place realne w gospodarce uspołecznionej oraz dochody realne z produkcji rolniczej miały w latach 1971—73 zwiększyć się o 10,5 proc. W rzeczywistości wzrosły o 24,5 proc. Podwyżki płac w ciągu trzech ubiegłych lat otrzymało ponad 6,4 miliona pracowników, podczas gdy pierwotnie zakładano objęcie tymi podwyżkami około 4,6 mln osób. W br. podwyżki płac uzyska 4,2 mln osób, a w roku 1975 — dalszych 600 tys. osób. W ten sposób program regulacji płac w bieżącym 5-leciu obejmie w zasadzie wszystkie grupy zawodowe.**

**W tegorocznym planie, nacechowanym również troską o dalsze umocnienie równowagi pieniężno-rynkowej, duży nacisk położono na wzrost dostaw wyrobów poszukiwanych oraz nowości. Towary nowe lub udoskonalone mają stanowić około 15 proc. ogólnej wartości dostaw na rynek. Bezwzględnie przestrzegać się będzie zasady, że** wprowadzanie nowości rynkowych nie może ograniczać podaży poszukiwanych nadal przez ludność wyrobów dotychczas produkowanych.

**W KOREFERACIE pos. Stanisława Tomaszewskiego (PZPR), a także w dyskusji, w której m. in. zabierał głos szczeciński poseł Tadeusz Stadniczenko (SD), wskazywano, że obecnie w równowadze pieniężno-rynkowej nie następują żadne nowe napięcia. Pamiętać jednak trzeba, iż równowaga globalna nie może być utożsamiana z pełnym nasyceniem rynku poszukiwanymi towarami. Globalna równowaga nie wyklucza braków w zaopatrzeniu w towary niektórych branż.**

**Posłowie wyrazili poparcie dla zabiegów resortu handlu wewnętrznego o niedopuszczenie do sprzedaży towarów nieodpowiedniej jakości. Potrzebne jest — wskazywano — znacznie lepsze rozeznanie, które towary rzeczywiście zasługują na miano nowości, a tym samym na odpowiednio wyższe ceny. Najwyższe uznanie wyrażono także inicjatorom i realizatorom szeroko podejmowanych czynów produkcyjnych dla uczczenia XXX-lecia PRL. Chodzi o to, aby również i te zobowiązania dawały dodatkową produkcję, maksymalnie odpowiadającą potrzebom rynku. Aprobując przedsięwzięcia zmierzające do rozszerzenia produkcji nowości rynkowych, podkreślano konieczność przeciwdziałania wprowadzaniu na rynek artykułów, które tylko z nazwy i ceny zaliczyć można do „nowości".**

* * *

**SEJMOWA Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi** rozpatrzyła działalność portów w Szczecinie, Gdańsku i Gdyni. W ub. roku przeładowano w portach o ponad 20 proc. więcej towarów niż w roku 1971 (dokerzy szczecińscy po raz pierwszy przeładowali 20 mln ton), a w br. planuje się dalszy znaczny wzrost przeładunków. W dyskusji podkreślano, że dla zapewnienia realizacji wzrastających zadań niezbędne jest przyspieszenie zaplanowanych inwestycji portowych oraz usprawnienie koordynacji działania resortów: żeglugi, handlu zagranicznego i komunikacji.

**KOMISJA wysłuchała także i przyjęła informację wiceministra żeglugi Romualda Pietraszka na temat podpisanej we wrześniu ub.r. Konwencji Gdańskiej o rybołówstwie i ochronie żywych zasobów Morza Bałtyckiego. Przewiduje się, że do końca marca br. konwencja będzie ratyfikowana przez państwa, a w trzecim kwartale br. wejdzie już w życie. Oznacza to podjęcie działalności przez Międzynarodową Komisję Rybołówstwa Bałtyckiego. Jednocześnie prowadzi się prace przygotowawcze do międzynarodowej konferencji na temat ochrony wód Bałtyku, która ma się odbyć w Helsinkach.**

* * *

OD 21 BM. przebywa w stolicy Finlandii, na zaproszenie parlamentu tego kraju, delegacja Sejmu PRL. Delegacji przewodniczy wicemarszałek Sejmu Halina Skibniewska, a w jej skład wchodzi m. in. pos. Janusz Brych — I sekretarz KW PZPR w Szczecinie. W czasie tygodniowego pobytu w Finlandii posłowie prowadzą rozmowy w parlamencie, spotykają się z osobistościami życia politycznego oraz podróżują po kraju.

SPRAWOZDAWCA

# W czynie XXX-lecia PRL

### Z „Famabudu" — dźwig dla budowniczych Teatru Letniego

ZAŁOGA Fabryki Maszyn Budowlanych „Zremb-Famabud" przyjęła w bieżącym roku do realizacji zadania świadczące o dalszym podniesieniu dynamicznego tempa produkcji. Dla uczczenia XXX-lecia socjalistycznej ojczyzny pracownicy „Famabudu" zobowiązali się wykonać ponad plan żuraw budowlany ZB-80W i przekazać go w marcu budowniczym Teatru Letniego w szczecińskim Parku Kultury i Wypoczynku.

**Ponadto załoga fabryki przepracuje w czynie społecznym 1 800 godzin przy estetyzacji terenów przyfabrycznych w dzielnicy Nad Odrą, a młodzież zrzeszona w ZMS — 900 godzin przy budowie pawilonu przeznaczonego na cele kulturalno-oświatowe. Natomiast pracownicy, choszczeńskiego oddziału fabryki zobowiązali się wykonać w czynie społecznym prace na budowie magazynu odlewów i stali oraz przepracować 500 godzin w tamtejszym Parku Kultury.**

W dziedzinie gospodarki materiałowej poczynione zostaną w tym roku dalsze oszczędności. Załoga fabryki postanowiła zmniejszyć o 124 tony zużycie materiałów hutniczych stosowanych w produkcji. (mw)

### Junacy 2-24 OHP — prace przy budowie szczecińskich uczelni

Junacy 2-24 Ochotniczego Hufca Pracy w Policach zobowiązali się przepracować w czynie społecznym 1200 godzin przy budowie Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Szczecińskiej. Wykonają tak że prace przy porządkowaniu terenu wokół własnego hotelu oraz wybetonują plac alarmowy. (mw)

### Czyn załogi MPK — prawie 1,5 mln zł

WARTOŚĆ 21 różnych zobowiązań produkcyjnych podjętych przez załogę Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego wynosi już 1 492 tys. zł. Największą wartość (645 tys. zł) mają zobowiązania pracowników Centralnych Warsztatów. Wykonanych zostanie poza planem m. in.: 6 podnośników samochodowych i 1 hydrauliczny podnośnik wagonowy, 5 zwrotnic, giętarka do szyn. Nie wiele im ustępują (wartość — 461 tys. zł) zobowiązania Wydziału Głównego Energetyka. Najważniejsze z nich to wymiana przewodu trakcyjnego na ul. Chmielewskiego i ul. Kolumba.

**A OTO niektóre z długiej listy zobowiązań produkcyjnych innych wydziałów:** remont bieżący toru na pętli przy Lasku Arkońskim (Wydział Drogowy), 70 dodatkowych przeglądów kontrolnych i 10 tzw. „okresowych rewizji" wagonów (Stacja Obsługi — Pogodno).

Motorniczowie i konduktorzy tramwajowi ze Stacji Ruchu — Niemierzyn podjęli się przepracować dodatkowo 22 tys. godz., aby mimo dużych braków kadrowych MPK nie dopuścić do zakłóceń w rozkładzie jazdy tramwajów. Do przepracowania dodatkowo 1 000 godzin zobowiązali się też kierowcy i konduktorzy autobusowi. Ponadto załoga MPK podjęła się wykonania wielu prac społecznych o wartości ponad 110 tys. zł. Będą to wszelkiego rodzaju prace porządkowe i konserwacyjne na terenie własnych obiektów, demontaż starych wagonów itd.

W podjętych dotychczas zobowiązaniach bierze udział 758 pracowników MPK. Nie jest to jednak ostatnie słowo załogi tego przedsiębiorstwa. Zapowiada się tu podjęcie następnych czynów produkcyjnych i społecznych. (tawo)

### 30 mln zł — wartość czynów załogi „Polic"

**W UBIEGŁĄ** sobotę przedstawiciele wydziałów produkcyjnych Zakładów Chemicznych „Police" przedstawili kierownictwu zakładu program zobowiązań podjętych dla uczczenia 30-lecia PRL. Dla zwiększenia dostawy nawozów dla rolnictwa postanowiono przeprowadzić oszczędniejszą gospodarkę surowcami fosforonośnymi. W czynie społecznym powstanie szereg obiektów socjalno-rekreacyjnych: ja dlodajnia w ośrodku wczasowym w Brzózkach, świetlica na stadionie w Policach itp. Ogólna wartość podjętych przez załogę „Polic" zobowiązań wyniesie 30 mln zł. (bos)

## Kryzys londyńskiego transportu miejskiego

25.2. LONDYN PAP. Transport miejski w stolicy W. Brytanii przeżywa obecnie poważny kryzys z powodu braku wystarczającej liczby pracowników. W Londynie brakuje obecnie około 2 tys. kierowców autobusów, 7 tys. pracowników kolei, w tym — prowadzących pociągi metra. Występuje także ostry deficyt mechaników i pracowników remontowych. W rezultacie nastąpiło ograniczenie przewozów pasażerów i towarów, a wiele pociągów i autobusów pozostaje w bazach.

## Lwy z Lipska — do Afryki

25.2. BERLIN PAP. W ogrodach zoologicznych NRD stworzono wyjątkowo dogodne warunki dla rozwoju rzadkich gatunków zwierząt. Ogród zoologiczny w Lipsku specjalizuje się w hodowli lwów i tygrysów ussuryjskich. W wielu ogrodach zoologicznych Europy, Stanów Zjednoczonych i Kanady żyją tygrysy, których miejscem urodzenia jest ZOO w Lipsku. Niedawno kilka małych lwiątek z tego ogrodu zoologicznego wysłano do Afryki, gdzie liczba tych zwierząt stale się zmniejsza.

## Nie powiodła się jeszcze jedna próba pokonania balonem Atlantyku

25.2. WASZYNGTON PAP. Wszystko wskazuje na to, że Thomasowi Gatchowi nie udała się próba pokonania Atlantyku balonem i wodował on na oceanie 1000 mil przed celem. Amerykańskie Ministerstwo Obrony zwróciło się do kapitanów wszystkich samolotów i statków, znajdujących się w rejonie około 800 mil na południowy zachód od Azorów, by obserwowali powierzchnię morza, na której może spoczywać gondola balonu „Light Heart" (Lekkie Serce).

Gondola przystosowana jest do pływania po wodzie i wyposażona w tratwę ratunkową, specjalne nadmuchiwane ubranie, mały nadajnik radiowy wysyłający sygnały ratunkowe, rakiety i zapas żywności na 10 dni. Morze w tym rejonie jest spokojne.

„Light Heart" widziano ostatnio z pokładu liberyjskiego statku w czwartek, ciągle w powietrzu, lecz zaledwie na wysokości 300 m nad powierzchnią wody, podczas gdy normalnie balon może żeglować na wysokości 10 tys. m. Tylko 8 z 10 wypełnionych helem balonów funkcjonowało. Przyjaciele Gatcha w Waszyngtonie stwierdzili, iż balon według wszelkiego prawdopodobieństwa osiadł na wodzie już w środę wieczorem, lecz uniósł się znów, kiedy ranne słońce ogrzało gaz w zbiornikach. Najwidoczniej w czwartek wieczorem balon znów osiadł na morzu, tym razem na dobre.

Gatch wyruszył z Harrisburga w stanie Pensylwania w poniedziałek z zamiarem dotarcia do Europy. Wszystkie dotychczasowe próby pokonania Atlantyku balonem kończyły się niepowodzeniem.

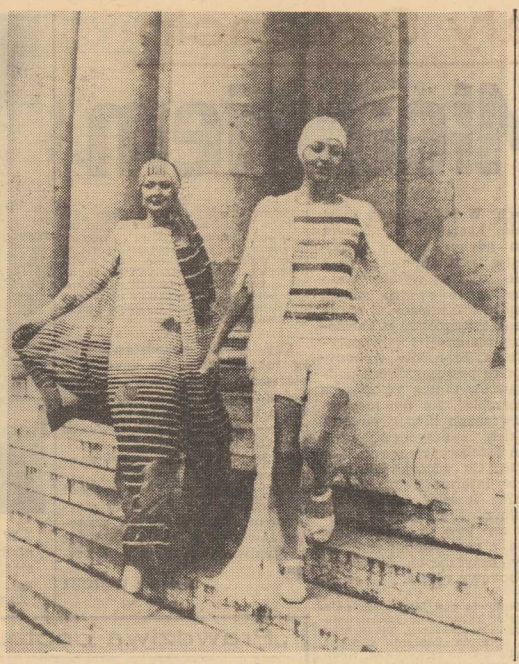

*WIECZOROWE stroje, zaprezentowane przez francuskiego projektanta mody Serge Lepage, odbiegają — jak widać — od ogólnie przyjętych wzorów. Z lewej — długa suknia bez rękawów z szyfonu w granatowo-niebieskie pasy i kolorowe kwiaty, z prawej — bermudy z jedwabiu w kolorze perłowym, do tego góra bez rękawów w kolorowe pasy. Całości dopełnia długie wdzianko z frędzlami, również w kolorze perłowym.*

*(CAF - AFP)*

## Szwedzki motocykl elektryczny

25.2. SZTOKHOLM PAP. W szwedzkim mieście Uppsala odbył się pokaz prototypów motocykla z napędem elektrycznym, skonstruowanego w czterech wersjach przez miejscowych inżynierów. Szczegółów technicznych nie podano, wiadomo tylko, że pojazd może przebywać stosunkowo duże odległości między jednym ładowaniem a drugim, a to dzięki nowej konstrukcji baterii.

Prasa szwedzka informuje, że motocykl elektryczny wzbudził wielkie zainteresowanie za granicą. Zamówienia nadeszły już do Szwecji z 12 krajów. Seryjna produkcja motocykli rozpocznie się za kilka miesięcy.

## Zbladły światła w Tokio...

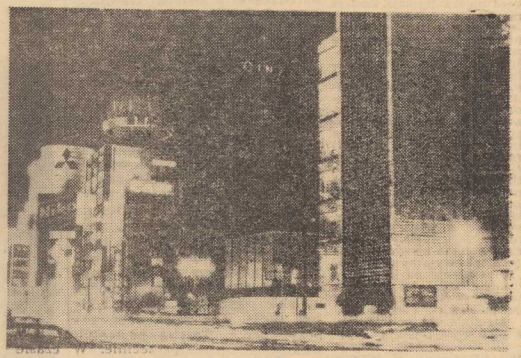

*ZBLADŁY nieco „światła wielkiego miasta" — stolicy Japonii Tokio, gdzie wskutek rozporządzeń o oszczędzaniu energii elektrycznej wygaszono część neonowych reklam i zbędnego oświetlenia. Wstrzymanie dostaw bliskowschodniej ropy naftowej do Japonii, postawiło ten kraj w obliczu poważnego i długotrwałego kryzysu.*

*CAF — Pana)*

## Dwa głośne uprowadzenia

# Ekstremistyczni porywacze w USA

WASZYNGTON PAP Duże zainteresowanie budzi nadal w Stanach Zjednoczonych sprawa porwania 19-letniej córki znanego wydawcy prasowego Randolpha Hearsta — Patrycji. Została ona porwana 4 lutego przez członków ekstremistycznej organizacji o nazwie „Symbiotyczna Armia Wyzwolenia" (SLA). Grożąc, iż w wypadku niespełnienia ich żądań życie Patrycji znajdzie się w niebezpieczeństwie porywacze wystąpili pierwotnie z żądaniem przeznaczenia przez Hearsta żywności wartości 70 dolarów dla każdego spośród ubogich mieszkańców Kalifornii, których liczbę szacuje się na 2,5 do 5,9 miliona ludzi. Koszty tego rodzaju operacji wynosiłyby setki milionów dolarów.

Hearst oświadczył, iż nie byłby w stanie spełnić tego rodzaju żądań, lecz zgodził się na sfinansowanie skromniejszego programu wartości 2 mln dolarów, z którego pół miliona pochodzić miało od niego, zaś pozostałe 1,5 mln z funduszów firmy, zarządzającej aktywami zgromadzonymi przez nieżyjącego dziadka porwanej, legendarnego magnata prasowego Williama Randolpha Hearsta. Porywacze wystąpili wówczas z żądaniem wypłacenia im dalszych 4 mln dolarów, które zostało 22 bm przyjęte pod warunkiem, że Patrycja będzie najmniej zwolniona. R. Hearst otrzymał tymczasem taśmę magnetofonową na której nagrane były słowa jego córki, wzywające go do podjęcia kroków zmierzających do choćby częściowego spełnienia żądań porywaczy.

Ekstremiści z SLA utrzymują, iż celem ich jest zniszczenie państwa kapitalistycznego, jednakże od ich terrorystycznej działalności (dwóch członków SLA przebywa w więzieniu pod zarzutem dokonania zabójstwa jednego z wyższych funkcjonariuszy kalifornijskiego systemu szkolnictwa) odcięły się zdecydowanie ugrupowania lewicowe, a i radykalne organizacje murzyńskie, takie np. jak „Czarne Pantery".

* * *

INNYM porwaniem, które uzyskało w ostatnich dniach dość znaczny rozgłos w USA, było uprowadzenie redaktora naczelnego dziennika „Atlanta Constitution" R. Murphy'ego przez prawicowych ekstremistów, występujących pod nazwą „amerykańskiej armii rewolucyjnej". W piątek wieczorem został on zwolniony po wypłaceniu przez jego pismo okupu w wysokości 700 tys. dolarów. Porywacze oznajmili mu, że amerykańska prasa i rząd są „zbyt lewicowe i liberalne" i że celem ich jest zmiana tego stanu rzeczy. W kilka godzin po zwolnieniu Murphy'ego w miejscowości Lilburn w stanie Georgia aresztowano dwie osoby pod zarzutem uczestnictwa w porwaniu.

## Skradziono obraz Vermeera wartości miliona funtów

25.2. LONDYN PAP. W nocy z soboty na niedzielę dokonano włamania do muzeum sztuki „Kenwood House" w londyńskiej dzielnicy Hampstead. Łupem złodziei padł obraz pędzla holenderskiego mistrza Jana Vermeera „Gitarzystka" o wartości przekraczającej 1 mln funtów (ok. 2,3 mln dolarów). Rzecznik policji oświadczył, że kradzieży dokonano pomimo całego systemu zabezpieczeń zainstalowanych w muzeum. Złodzieje przerwali łączność telefoniczną i dokonali włamania, kiedy nocny strażnik przebywał na wyższych piętrach. Policja jest zdania, że przyszli oni specjalnie po ten obraz.

**ARESZTOWANIE PRZYWÓDCY IRA**

▲ Rzecznik armii brytyjskiej zakomunikował, że w sobotę aresztowany został 37-letni Ivor Bell, uważany za dowódcę „tymczasowego" skrzydła Irlandzkiej Armii Republikańskiej w Belfaście.

Bell, który po aresztowaniu swego poprzednika w lipcu ub. roku objął funkcję dowódcy skrzydła „tymczasowych" IRA w Belfaście, był postacią mało znaną. Dowództwo armii nie było w stanie udostępnić żołnierzom jego zdjęcia. Bell wydał swej rodzinie polecenie zniszczenia wszystkich odbitek z jego podobizną. Aresztowanie nastąpiło w wyniku anonimowego telefonu, informującego o miejscu pobytu dowódcy IRA.

**PREZYDENT SADAT Z WIZYTĄ W DELHI**

▲ W niedzielę z krótkotrwałą wizytą do stolicy Indii — Delhi przybył prezydent Egiptu Anwar Sadat.

**ZAKOŃCZYŁA SIĘ KONFERENCJA W MEKSYKU**

▲ Jak donoszą z Meksyku, po trzydniowych obradach zakończyła się tam konferencja ministrów spraw zagranicznych 24 państw Ameryki Łacińskiej i basenu karaibskiego z udziałem sekretarza stanu USA Henry Kissingera. Omówiono szereg doniosłych problemów dotyczących stosunków między krajami latynoamerykańskimi i USA.

Liczni uczestnicy konferencji żądali, aby stosunki USA z krajami Ameryki Łacińskiej oparte były na zasadach całkowitej równości i wzajemnego poszanowania suwerennych praw. Przedstawiciele szeregu krajów podkreślali konieczność rozszerzenia wszechstronnych stosunków z krajami socjalistycznymi.

## Smętne prognozy „turystycznego lata" za Łabą

# Wypoczywaj w ruchu ...ale bez samochodu

**PRZEDSIĘBIORCY z biur podróży w NRF, hotelarze, gastronomicy, właściciele sklepów pamiątkarskich, pracownicy przemysłu rozrywkowego oraz liczni rzemieślnicy, utrzymujący się z usług dla turystów, ponuro oceniają perspektywy lata 1974. Znane perturbacje walutowe w krajach zachodnich, pogłębione ostrym niedoborem paliw płynnych, wzrostem cen i przyspieszeniem tempa inflacji, nie wróżą bowiem dobrego sezonu turystycznego.**

PRZEWIDUJE SIĘ, że tradycyjne już zmotoryzowane wędrówki ludów na szlakach komunikacyjnych Europy zachodniej będą miały w tym roku przebieg nieporównanie skromniejszy, niż w poprzednich latach. Wysokie koszty paliwa, nie mówiąc już o trudnościach dystrybucyjnych, skutecznie powstrzymają wielu ludzi przed podjęciem decyzji o podróży samochodem do odległych miejscowości wypoczynkowych.

W rezultacie w Grecji, Włoszech, Francji, Hiszpanii a także — choć na mniejszą skalę — w innych krajach, myśli się o sezonie letnim z prawdziwą obawą, przewidując wręcz katastrofalny spadek wpływów dewizowych od gości zagranicznych. Tymczasem dla niektórych europejskich państw kapitalistycznych wpływy te mają istotne znaczenie dla wyrównywania napiętych bilansów płatniczych.

„Dziury" w budżetach zostaną jeszcze pogłębione koniecznością dodatkowego wyasygnowania ogromnych kwot na zakup ropy naftowej i produktów pochodnych, po wyższych cenach. Toteż nawet państwa zamożne, posiadające duże rezerwy dewiz, muszą w tym roku dążyć do ograniczenia wyjazdów zagranicznych swych obywateli, aby nie dopuścić do nadmiernego wywozu swej waluty.

W NRF biura podróży już propagują hasło: „Urlaub in Deutschland". Hasło nie jest co prawda nowe; niektóre biura podróży lansowały je również dawniej, czyniły to jednak bez większego przekonania. Posiadacze czterech kółek wybierali z reguły dłuższe trasy, wiodące na południe. Trend w kierunku wyjazdów zagranicznych był zresztą świadomie podsycany, gdyż kurorty i ośrodki wypoczynkowe w NRF są nastawione przede wszystkim na przyjmowanie gości zagranicznych i zajmowanie wolnych miejsc przez współobywateli musiałoby doprowadzić do zmniejszenia możliwości przyjmowania cudzoziemców.

GŁOŚNĄ REKLAMĘ walorów wypoczynkowych poszczególnych regionów w NRF oraz zachęcanie obywateli do wypoczynku urlopowego w kraju można bez trudu przyjąć jako wyraźny dowód, że zachodnioniemieckie biura podróży nie spodziewają się w lecie natłoku przybyszów z zagranicy. Raz jeszcze okazało się, że kapitalistyczna gospodarka turystyczna ma niezwykle kapryśny charakter, rodzi nieoczekiwane i przykre niespodzianki, często zabójcze dla drobnych przedsiębiorców. Przemysły hotelarski, gastronomiczny, rozrywkowy i pamiątkarski muszą być przecież w pełnym pogotowiu. Jeśli jednak wpływy okażą się niskie, kto pokryje straty?

Mieszkańcy krajów zachodnich mają w tym roku niemało wydatków nieprzewidzianych, większość ludzi wybierze więc na pewno tańsze formy wypoczynku, unikając komfortu i... wysokich cen. Allgemeine Deutsche Zimmerreserverung, instytucja zajmująca się rezerwacją miejsc w hotelach oraz u ludności, twierdzi, że urlop we własnym kraju staje się coraz atrakcyjniejszy i oferuje kwatery w różnych miejscowościach „bez zbędnej pisaniny i długich, a drogich rozmów telefonicznych". Oferty „trzeba to przyznać, są zręcznie redagowane. Na jednej stronie maszynopisu czytelnik otrzymuje wszechstronną informację zarówno o miejscowości i konkretnym obiekcie turystycznym, jak i o lokalnych usługach, cenach, urządzeniach rekreacyjnych i sportowych, imprezach itp.

DEWIZĄ OGÓLNĄ stał się wypoczynek w ruchu... jednak bez samochodu. Urlop może w sumie okazać się miły, lecz jeśli podobne tendencje odnotuje się w innych krajach, brzegi Morza Śródziemnego będą w tym roku pustawe. Chłodny powiew recesji gospodarczej zaczyna obejmować wszystkie dziedziny życia.

F. PRZEWDZIĘK

## Kary śmierci za przemyt narkotyków

25.2. LONDYN PAP. Rzecznik rządu irańskiego poinformował w niedzielę w Teheranie, iż wykonano cztery wyroki śmierci, wydane na przemytników narkotyków. Trzech innych przemytników zostało rozstrzelanych w sobotę.

Prawo irańskie bardzo surowo traktuje przemyt narkotyków. Każdej osobie pochwyconej na przemycie więcej niż 2 kg opium, albo 10 gramów heroiny, morfiny czy kokainy — grozi kara śmierci.

## Na wodę czeka cały Szczecin

# Impas nad Miedwiem

**ILEKROĆ woda czerpana z naszych kranów zdradza niemiły smak i zapach, ilekroć w czasie letnich suszy na wyższych piętrach budynków w rurach wodociągowych gwiżdże powietrze, przypomina nam się ta inwestycja: budowa wielkiego ujęcia wody dla Szczecina nad oddalonym ok. 30 km jeziorem Miedwie.**

**Ta największa budowa komunalna, jaka kiedykolwiek podejmowana była w naszym województwie (o jej rozmiarach niech świadczy koszt — 642 mln zł) przekroczyła już półmetek. Po jej zakończeniu, co ma nastąpić za dwa lata, Szczecin otrzyma czystą, zdrową wodę w takich ilościach, w jakich mu to tylko będzie potrzebne. Co więcej — nowe ujęcie wody zabezpieczy potrzeby miasta nie tylko na dziś, ale na wiele następnych lat, przy uwzględnieniu, że Szczecin będzie się bardzo szybko rozbudowywał.**

O BUDOWIE ujęcia wody nad Miedwiem pisaliśmy różnie. Najpierw był trudny start i dość opieszały postęp robót przez pierwsze dwa lata. Potem przyszła decyzja o skróceniu cyklu budowy, a towarzyszyło jej przyspieszenie prac w r. 1972. Tego roku nad Miedwiem wykonano roboty o wartości 83 mln zł. W r. 1973 tempo prac miało być zdwojone. Zapowiadano „przerób" o wartości 146 mln zł. Grudzień 1974 wymieniano wówczas jako termin zakończenia wszystkich robót budowlanych. Po to, by w następnym roku można było spokojnie i solidnie zająć się pracami instalacyjnymi, wyposażeniowymi, montażem urządzeń i wreszcie próbnym rozruchem całego ujęcia, na który — według oświadczeń przedstawicieli Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji — trzeba około 3 miesięcy. Później wartość prac przewidzianych do wykonania w 1973 roku zmniejszono ze 146 mln zł do 125 mln zł.

W PIERWSZYM półroczu ub. roku prace nad Miedwiem postępowały zgodnie z harmonogramem. Kryzys rozpoczął się w lipcu i zbiegł się z reorganizacją w „Hydrobudowie-9", które to przedsiębiorstwo pełni rolę generalnego wykonawcy ujęcia. Najbardziej wymowne są liczby. Zgodnie z planem w lipcu 1973 r. miały być zrealizowane roboty budowlano-montażowe o wartości 13,4 mln zł, wykonano prace za 7,7 mln zł. W sierpniu na zaplanowane 14,7 mln zł „przerobu", osiągnięto 9,6 mln zł, we wrześniu plan opiewał na 15,6 mln zł, wykonano roboty o wartości 8,5 mln zł. Zmarnowany więc został sezon najkorzystniejszy dla prowadzenia prac budowlanych. W ostatnich dwóch miesiącach ub. roku nadrobiono nieco zaległości, ale roczna realizacja nad Miedwiem wykonane zostały zaledwie w 87,4 proc.

Mimo przyspieszenia prac na finiszu 1973 r., nie można stwierdzić, by impas na budowie ujęcia wody został przełamany. Trudno zresztą tego oczekiwać, skoro ta wielka inwestycja... pozbawiona została w ub. roku kierownika budowy. Po przeprowadzeniu reorganizacji w „Hydrobudowie-9", jeden człowiek nadzoruje obecnie przebieg prac na wielu obiektach rozrzuconych po woj. szczecińskim. Nad Miedwiem pozostawiono tylko inżynierów kierujących pracami poszczególnych przedsiębiorstw wykonawczych. **W tej sytuacji musi zawodzić koordynacja.** Nawet bowiem gdyby każde z przedsiębiorstw zatrudnionych przy budowie ujęcia wywiązywało się idealnie ze swoich zadań, efekt może być mierny. Z opracowanego szczegółowego harmonogramu realizacji tej inwestycji wynika, że roboty wykonywane przez poszczególnych podwykonawców muszą się ze sobą ściśle zazębiać. Na ten mankament zwracano uwagę podczas wszystkich dotychczasowych spotkań i roboczych narad. Bez rezultatu. Co więcej, jak czytamy w informacji przedłożonej przez inwestora (MPWiK) w grudniu ub. r., „Hydrobudowa-9" do tego momentu nie zawarła z podwykonawcami aneksów dotyczących skrócenia cyklu budowy ujęcia.

„Na budowie nad Miedwiem należy powołać stanowisko koordynatora" — mówią inżynierowie. Tymczasem sprawa wygląda znacznie prościej. Nie trzeba nikogo powoływać. Koordynacją prac winien się zająć „urzędu" generalny wykonawca, czyli „Hydrobudowa-9". Tak stanowią wszelkie obowiązujące przepisy. Przedsiębiorstwo to z tytułu pełnienia roli generalnego wykonawcy bierze przecież specjalny 1-procentowy dodatek. Ze swej roli jednak nie wywiązuje się należycie.

SĄ i inne przyczyny niezadowalającego postępu prac przy budowie ujęcia wody dla Szczecina. W ostatnich miesiącach niedostateczne jest tu zaopatrzenie w ciężki sprzęt niezbędny do prowadzenia robót montażowych. Kuleją dostawy niektórych materiałów budowlanych. Oto np. Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego musiało uruchomić na placu budowy własną produkcję prefabrykatów potrzebnych do montażu potężnych zbiorników na czystą wodę. Czy w tej sytuacji można się dziwić, że obiekty te, przewidziane do zakończenia w ub. roku, nadal są niegotowe? Opóźnienia notuje się również przy budowie dwóch najważniejszych obiektów stacji uzdatniania wody nad Miedwiem: budynku koagulacji i budynku filtrów.

ABY miasto mogło otrzymać czystą i zdrową wodę z Miedwia, trzeba również ułożyć ponad 30 km liczący odcinek rurociągu na trasie: ujęcie nad Miedwiem—Szczecin. Pisaliśmy swego czasu o kłopotach budowniczych tego rurociągu spowodowanych dużymi opóźnieniami w dostawach rur z Czechosłowacji. Jak się dowiadujemy, obecnie potrzeba jeszcze ok. 6 km rur. Mają nadejść w ciągu bieżącego roku. Kiedy już wydawało się, że z budową rurociągu nie będzie problemów, o niespodziankę postarało się Zjednoczenie Przemysłu Gumowego „Stomil" w Łodzi. Nie dostarcza ono dla inwestycji miedwieńskiej uszczelek niezbędnych do montażu rur. W tych dniach nadesłano zaś partię uszczelek wybrakowanych (!) Piszemy o tym niby drobiazgu celowo — aby pokazać, jak niektóre instytucje traktują budowę tak ważnego obiektu komunalnego.

**Czy wobec przedstawionych tu faktów, uda się zgodnie z pierwotnymi założeniami, do końca br. wykonać nad Miedwiem wszystkie prace budowlane?** — pytamy przedstawicieli inwestora.

**— Jest to bardzo wątpliwe** — słyszymy w odpowiedzi.

**Naszym zdaniem wypowiedź ta powinna być sygnałem alarmowym dla wszystkich wykonawców tego obiektu. Na wodę z Miedwia czeka cały Szczecin.**

**Tadeusz WOICKI**

**NA PIERWSZYM planie potężne rurociągi, którymi woda z Miedwia popłynie do stacji uzdatniania. W głębi — znajdująca się w budowie przepompownia wody.**

**Fot.: Z. Jodkowski**

*W WARSZAWSKIM Ogrodzie Zoologicznym u brunatnych niedźwiadków. Najmłodsze dwa liczą sobie dopiero pięćdziesiąt kilka dni. W połowie lutego odebrano je od matki „Bruny", aby oswoić z obecnością człowieka. Na zdjęciu: mgr Anna Szczęsna waży niedźwiadki.* (CAF-Miedza)

## „Prawdziwa cnota..."

# Odpowiadają na krytykę

**DOSTAWY OBUWIA**

ODPOWIADAJĄC na notatkę pt. „Czekanie na buty", dyrekcja Pomorskich Zakładów Przemysłu Skórzanego „KOBRA" przekazuje nast. informację:

Odbiorcami naszego obuwia zakontraktowanego do dostaw w styczniu br. są nast. organizacje handlowe: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiem Szczecin — 1000 par obuwia i wzór 378 wysłano 19 stycznia br., WSS „Społem" — plan dostaw na I kwartał br. wynosi ogółem 4 tys. par, bez rozbicia na miesiące. Na poczet dostaw w kwartale zrealizowano 19 stycznia br. 2 tys. par we wzorach 421, 410, 378. PZGS Szczecin nie zakontraktował w ogóle dostaw obuwia na styczeń br., a sklep PZS „Chełmek" zakontraktował na marzec 400 par, w styczniu br. wysłano awansem już 250 par wzór 378.

Jak wynika z tego wyjaśnienia zakład nasz zrealizował dostawy obuwia w styczniu w całości, a w kilku wzorach wyprzedził dostawy na marzec br.

**Z-ca dyrektora d/s handlowych Zdzisław STASIAK**

**BRAKUJE PRACOWNIKÓW**

W ZWIĄZKU z notatką pt. „DOPIT obiecuje, a na parcelach nadal nieczynne okienka", Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji informuje, że rzeczywiście sytuacja jest krytyczna i wymagać będzie od nas i samych UPT w Szczecinie daleko idących interwencyjnych przedsięwzięć.

Stan taki jest wynikiem braku 21 pracowników kasowych. Ten brak utrzymujący się od przeszło dwóch miesięcy, mimo dwukrotnych ogłoszeń w prasie o naborze pracowników i poważnego interweneyjnego zwiększenia dodatków do płac dla pracowników okienek kasowych w Szczecinie — nie ulega zmianie. Przedsięwzięcie zmierzające do przeszkolenia pracowników biurowych (mające na celu skrócenie czasu obsługi klientów) natrafia także na poważne kłopoty ze względu na niemożliwość kupna maszyn księgujących. Taki eksperyment za stosowany w ub. r. w UPT Szczecin zdaje pomyślnie egzamin, nie odbywa się tylko na jednej maszynie księgującej typu „Ascota".

Niezależnie jednak od tych obiektywnych trudności, Obwodowy Urząd Telekomunikacyjny w Szczecinie, jak i wiele podległych mu urzędów, nie stanął na wysokości zadania, są także braki organizacyjne. Na problemy te zwracaliśmy wielokrotnie uwagę i w dalszym ciągu przypominamy o konsekwencjach z tego tytułu.

Niezależnie od powyższego będzie my podejmować dodatkowe przedsięwzięcia zmierzające do poprawy istniejącej sytuacji.

**Z-ca dyrektora mgr W. DZIETCZYK**

**KŁOPOTY Z KRONIKĄ FILMOWĄ**

W NAWIĄZANIU do artykułu pt. „Nie w ten sposób", dyrekcja Wojewódzkiego Zarządu Kin uprzejmie informuje, że przeprowadzono postępowanie wyjaśniające, które potwierdziło fakty przedstawione w notatce. Jednakże na opisane nieprawidłowości pracy kina „Delfin" wpłynęły okoliczności niezależne ani od personelu kina, ani od Wojewódzkiego Zarządu Kin.

Aktualna kronika filmowa przyklejana jest, jak zwykle z Łodzi pociągiem przybywającym do Szczecina w godzinach porannych. Centrala Wynajmu Filmów dostarcza ją około godz. 10 do kina „Kosmos" i stąd odbierają ją poszczególne kina.

Zdarzają się jednak sporadyczne przypadki, że dowóz kroniki następuje z opóźnieniem. Tak też było w piątek 8 lutego br. kiedy to kino „Delfin" otrzymało kronikę w ostatniej chwili przed zakończeniem filmu. Kierownik kina zdecydował się na wyświetlenie kroniki, lecz nie wpisał jej powiadomień biletera, która w tym czasie odsłaniała zasłony na drzwiach wejściowych.

W związku z powyższym zobowiązaliśmy kierownika kina, aby w dniach dostawy kroniki informował widzów na pierwszym seansie, że kronika będzie wyświetlona po filmie. Poleciliśmy także, by zasłony odsłaniane były możliwie w sposób bezszelestny, nie wcześniej niż na dwie minuty przed zakończeniem seansu.

**Dyrektor Marian LIPOWSKI**

## Paragraf i życie

# Poręczenie

**PROKURATORZY spotykają się w praktyce dosyć często z przestępstwami drobnymi, o mniejszej społecznej szkodliwości. Dotyczy to dla przykładu kolizji drogowych o mniej dotkliwych skutkach, kradzieży mienia w mniejszych rozmiarach czy też niektórych przestępstw przeciwko zdrowiu, zwłaszcza popełnionych nieumyślnie. Gdy przestępstwo takie popełnił człowiek o nieposzlakowanej opinii i nienagannym dotąd trybie życia powstaje pytanie, czy celowe jest stosowanie wobec niego środków karnych, wiążące się z postawieniem w stan oskarżenia, wydaniem wyroku i dokonaniem wpisu do rejestru skazanych.**

Rozpatrzmy to na przykładzie jednej z licznych spraw karnych.

MŁODY robotnik jednego ze szczecińskich przedsiębiorstw przywłaszczył sobie narzędzia, których wartość oceniono później na ponad 2 tys. zł. Kradzież ujawniła straż przemysłowa, a robotnik ów tłumaczył się, że nie mógł się oprzeć pokusie posiadania takich narzędzi do swojej dyspozycji w domu.

W przedsiębiorstwie pracował zaledwie kilka miesięcy. Było to jego pierwsze miejsce pracy po ukończeniu szkoły. Pomimo krótkiego okresu zatrudnienia zdobył sobie opinię pilnego pracownika. Przez zawodowych traktował poważnie, był uczynny i wśród kolegów w pracy lubiany. Cieszył się dobrą opinią w środowisku. Nigdy dotąd nie wszedł w kolizję z prawem.

Pozostaje jednak sobie na wstępie pytanie, **czy kara jest jedynym i wyłącznym środkiem?** W opisanym przypadku mogłaby to być co najwyżej kara krótkoterminowego pozbawienia wolności, a kary takie według zgodnych poglądów teoretyków i praktyków prawa są mało efektywne, przynoszące częstokroć skutki odwrotne od zamierzonych.

Prokurator nie skierował w tej sprawie aktu oskarżenia do sądu. Przyjął, że jest to przypadek mniejszej wagi i uzyskawszy od organizacji związkowej poręczenie, że podejmie ona starania o przestrzeganie przez jej członka porządku prawnego, postępowanie przeciwko niemu warunkowo umorzył. Prokurator wyznaczył mu podejrzanemu 2-letni okres próby, a nadto zobowiązał go do wykonania w wymiarze 20 godzin prac na cele społeczne.

Przyjęto więc w oparciu o znajomość warunków osobistych podejrzanego, jego stosunku do pracy oraz dotychczasowego sposobu życia, że pomimo umorzenia postępowania będzie on w przyszłości przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni nowego przestępstwa, zaś warunkowe umorzenie będzie dla niego dostatecznym ostrzeżeniem.

**Czy prognoza ta się sprawdzi?**

DOŚWIADCZENIA trzech ubiegłych lat, w których prokuratorzy stosują instytucję warunkowego umarzania postępowania wykazują, że prognozy te w zdecydowanej większości są trafne. Np. w 1973 r. tylko wobec 4,3 proc. osób, którym umorzono postępowanie warunkowe, zaszła następnie potrzeba podjęcia tego postępowania i skierowania aktu oskarżenia do sądu. Najczęstszą tego przyczyną było niewykonanie przez sprawców nałożonych na nich obowiązków, albo też rażące naruszenie porządku prawnego.

Doświadczenia te wskazują równocześnie, że prawdopodobieństwo pomyślnego przebiegu procesu resocjalizacji jest znacznie większe, gdy sprawca przebywał w okresie próby pod dozorem organizacji społecznej, której był członkiem lub kolektywu, w którym pracował.

Sprawdziła się więc w praktyce zasada, że proces wychowania przebiega bardziej prawidłowo i efektywnie, gdy zostanie on oparty o współdziałanie społeczeństwa z organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Prokuratorzy wyciągnęli z tego praktyczne wnioski. Już w 1973 r. w znacznie szerszym niż poprzednio stopniu uzależnili warunkowe umorzenie postępowania od przyjęcia poręczenia za sprawcę. Na ogólną liczbę 1479 osób, którym umorzono w tym okresie postępowania warunkowo, wobec 641 przyjęto poręczenie.

Regułą stało się zwłaszcza przyjmowanie poręczeń wobec sprawców kradzieży pracowniczych, przestępców młodocianych, o nieukształtowanej dotąd w pełni osobowości, a nadto tych, których właściwości i warunki osobiste przemawiały za potrzebą podjęcia również z zewnątrz starań, by proces resocjalizacji przebiegał jak najbardziej sprawnie.

Rzecz w tym, że prokuratorzy napotykają w tej praktyce na istotne przeszkody. **Jest nią brak inicjatywy zainteresowanych organizacji i kolektywów lub też osób godnych zaufania w podejmowaniu poręczeń. Najczęściej prokurator zmuszony jest inspirować je do podjęcia poręczenia.**

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego i Wymiaru Sprawiedliwości KW PZPR podnoszono między innymi, że nikła jak dotąd inicjatywa w podejmowaniu poręczeń wynika głównie z braku należytego zainteresowania tą problematyką kolektywów pracowniczych i organizacji społecznych.

DOCENIAJĄC wysoką wychowawczą użyteczność poręczenia społecznego, sprawdzoną w wieluset sprawach karnych w ciągu ubiegłych lat, warto przekazać kilka podstawowych informacji o tym środku oddziaływania pozakarnego.

Poręczenie w wypadku warunkowego umorzenia postępowania wobec podejrzanego polega na zapewnieniu podjęcia starań, by prowadził on tryb życia zgodny z porządkiem prawnym. W szczególności poręczyciel winien udzielać mu rad, wywierać nań wpływ wychowawczy, kształtować w nim społeczne postawy, angażować do prac społecznie użytecznych.

Obowiązki poręczyciela kształtować się będą różnie w zależności od osobistych właściwości sprawcy i rodzaju popełnionego przestępstwa. Gdy będzie to np. przestępstwo przeciwko rodzinie, poręczyciel winien wejść w kontakt z członkami rodziny i ustalić jak się sprawca aktualnie zachowuje. W razie potrzeby poręczyciel udziela sprawcy przestróg, a jeżeli narusza on porządek prawny względnie nie będzie się stosował do stawianych mu wymagań, zawiadamia prokuratora o jego nagannym zachowaniu.

ZNANA jest jeszcze inna forma poręczenia społecznego. Ma ona odmienny charakter i jest jednym ze środków zapobiegawczych, o podobnych zadaniach jak poręczenie majątkowe, dozór MO, czy też najostrzejszy z tych środków — areszt tymczasowy..

Ta forma poręczenia stosowana jest w przypadkach, gdy przewidywane jest wniesienie aktu oskarżenia do sądu. Poręczyć się za oskarżonego, że stawi się on na każde wezwanie i nie będzie utrudniał toczącego się przeciwko niemu postępowania.

W przypadku skazania oskarżonego przez sąd na karę pozbawienia wolności, sąd może uzależnić ewentualne warunkowe zawieszenie wykonania tej kary od poręczenia organizacji lub kolektywu. Takie poręczenie — podobnie jak opisane wyżej, a stosowane w prokuraturze przy warunkowym umorzeniu postępowania — będzie miało charakter wyraźnie wychowawczy, a poręczycielem może pozostać ten, kto był nim w postępowaniu przygotowawczym.

**Poruszone tu problemy, być może ośmielą szerszy niż dotąd krąg zainteresowanych podejmowania poręczeń i spowodują czynne włączenie się w ten sposób do wysoce społecznie użytecznego wychowania sprawców drobnych przestępstw. Wychowania bez stosowania tradycyjnych kar. Wychowania według nowych socjalistycznych zasad.**

**Kazimierz SZYMOCHA**
**Zastępca Prokuratora Wojewódzkiego w Szczecinie**

## nasi najlepsi

# „Ojciec" szczecińskich osiedli

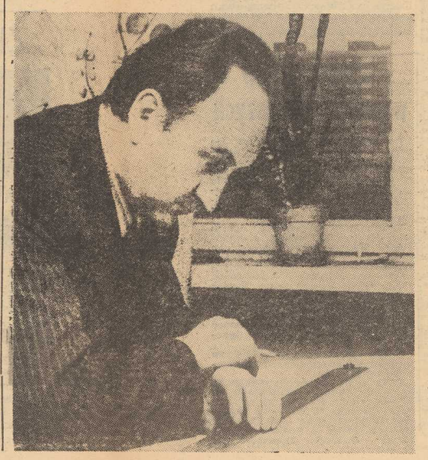

*— Czy inż. Zaborowski?*

*W pracowni Biura Projektów „Inwestprojekt" wita nas mężczyzna w średnim wieku. Mgr inż. Walenty Zaborowski pracuje w tym biurze od 1955 r. Uczestniczył w opracowaniu wielu projektów osiedli mieszkaniowych głównie dla miasta Szczecina, ale również dla Świnoujścia i Gorzowa. Pierwsze projekty to: osiedle Mieszka I i osiedle przy ul. Budziszyńskiej. W tych właśnie rozwiązaniach projektowych po raz pierwszy zastosowano w pełni prefabrykaty wielkopłytowe. Było to na owczesne czasy znaczne osiągnięcie w dążeniu do uprzemysłowienia budownictwa. Później powstały dalsze projekty osiedli Komuny Paryskiej, Drzetowa, Gontyny, Ustronia.*

*— DUŻĄ satysfakcję sprawiło mi ostatnio opracowanie — mówi inż. Zaborowski — projekt na osiedle Książąt Pomorskich. Projekt ten został zastosowany do możliwości produkcyjnych Fabryki Domów „Północ". W projekcie zastosowano nowe normatywy, mieszkania będą większe i bardziej funkcjonalne. Poza tym standard wyposażenia będzie nie wątpliwie znacznie wyższy. W projekcie tym zastosowaliśmy mniej regularne formy zabudowy przestrzennej, dzięki czemu nie zostaną naruszone tereny zadrzewione stanowiące naturalny park. Część budynków zbudowana zostanie uskokowo, stosownie do istniejącej konfiguracji terenu. Do opracowania tego projektu startowaliśmy w silnej konkurencji konkursowej. Konkurs wygraliśmy.*

*— Z tego wynika, że był Pan w pewnym sensie prekursorem nowych technologii.*

*— Może to zbyt mocne określenie, ale faktycznie projektowałem budownictwo wielkopłytowe, później opracowałem rozwiązanie z tzw. „serii barlineckiej" dostosowane do produkcji tamtejszej wytwórni prefabrykatów, a obecnie do systemu WK 70*

*— Dlaczego mówiąc o swojej pracy często wyraża się Pan w liczbie mnogiej?*

*— Dlatego, że każdy projekt opracowywany jest zespołowo i chociaż ja kieruję tym zespołem uważam, że osiągany efekt jest zasługą wspólną. Przy ostatnim konkursowym opracowaniu osiedla Książąt Pomorskich uznać należy szczególny wkład pracy inż. Barszczewskiego.*

*— Jakie zatem zamiary na przyszłość?*

*— Nasza praca nie kończy się, wręcz odwrotnie, ma duże perspektywy rozwojowe. Będę projektował nowe osiedla mieszkaniowe. Natomiast w najbliższym czasie czeka nas zakończenie opracowania projektu realizacyjnego osiedla Książąt Pomorskich.*

*— Od jak dawna jest Pan związany ze Szczecinem?*

*— Od roku 1946. Tutaj zdobyłem w „Pobożniaku" wykształcenie średnie. Pierwszy stopień studiów ukończyłem w Politechnice Szczecińskiej, zaś dyplom magisterski zdobyłem w Politechnice Gdańskiej, w trybie zaocznym.*

*— Zainteresowania, hobby?*

*— Wolne chwile poświęcam turystyce, ponieważ ona pomaga pogłębiać umiejętności zawodowe. Zawsze dobrze jest zobaczyć i poznać coś nowego. Również interesuje mnie motoryzacja, ale tylko jako środek pomagający w wykonywaniu obowiązków i podróżach turystycznych. Lubię również dobrą muzykę.*

*— Za swą pracę otrzymał Pan list I sekretarza KC PZPR?*

*— Zrobiło to na mnie duże wrażenie, byłem zaskoczony, po prostu nie oczekiwałem takiego wyróżnienia. Stowem duża satysfakcja.*

**ROZMAWIAŁ: Jot.**

RAYMOND CHANDLER

(Przełożył Wacław Niepokólczycki)

**8**

*Stałem. Pozwoliła mi tak stać, póki nie dopiła wina, a potem postawiła kieliszek na szklanym blacie i napełniła go ponownie. Następnie wytarła usta chusteczką. Dopiero wtedy przemówiła. Jej głos miał surowość barytona i brzmiał bardzo rzeczowo.*

*— Proszę usiąść, panie Marlowe. I niech pan nie zapala tego papierosa. Cierpię na astmę.*

*Usiadłem w trzcinowym bujaku i wetknąłem papierosa za chusteczkę w małej kieszonce marynarki.*

*— Nigdy nie miałam do czynienia z prywatnym detektywem, panie Marlowe. Nie wiem nic o ludziach pańskiego zawodu. Pana referencje są zadowalające. Ile pan każe sobie płacić?*

*— Za co, proszę pani?*

*— To naturalnie bardzo poufna sprawa. Nie dla policji. W przeciwnym razie wezwałabym policję.*

*— Biorę dwadzieścia pięć dolarów dziennie. Plus, oczywiście, koszty dodatkowe.*

*— Cena dość wysoka. Pewnie zarabia pan mnóstwo pieniędzy. — Pociągnęła trochę z kieliszka. Nie lubię porto w upały, ale przyjemnie, gdy pozwalają człowiekowi przynajmniej odmówić.*

*— Nie — powiedziałem. — Nie jest wysoka. Oczywiście można uzyskać usługi detektywistyczne za byle jaką cenę... tak jak usługi prawne. Albo dentystyczne. Ale ja nie reprezentuję organizacji. Pracuję sam i nigdy nie prowadzę dwóch spraw jednocześnie. Narażam się na ryzyko, czasami dość poważne, i nie pracuję cały czas. Nie, nie sądzę, że dwadzieścia pięć dolarów dziennie to za dużo.*

**9**

*— Rozumiem. A co to są te koszty dodatkowe?*

*— Różne drobiazgi, które niekiedy wypływają. Nigdy nie wiadomo.*

*— Wolałabym wiedzieć — powiedziała kwaśno.*

*— Będzie pani wiedziała. Przedstawię to pani czarno na białym, i będzie się pani mogła sprzeciwić, jeżeli uzna pani za stosowne.*

*— A jakiej oczekuje pan zaliczki?*

*— Sto dolarów mi wystarczy — oświadczyłem.*

*— Spodziewam się — powiedziała i dopiła wino, a potem nalała sobie następny kieliszek nie tracąc nawet czasu na otwarcie ust.*

*— Od ludzi pani pozycji nie muszę nawet brać zaliczki.*

*— Panie Marlowe — powiedziała. — Jestem kobietą zdecydowaną. Ale niech to pana nie przeraża. Bo jeśli czuję się pan mną przerażony, nie na wiele mi się pan przyda.*

*Kiwnąłem głową puszczając ten kawał mimo uszu.*

*Zaśmiała się ni stąd, ni zowąd i czknęła. Było to takie sobie leciutkie beknięcie, nic pretensjonalnego, i wykonane z pełną swobody niefrasobliwością.*

*— To ta astma — rzekła beztrosko. — Piję to wino jako lekarstwo. Dlatego pana nie częstuję.*

*Założyłem nogę na nogę. Miałem nadzieję, że to nie wpłynie na jej astmę.*

*— Pieniądze — oświadczyła — nie są takie ważne. Kobieta mojej pozycji powinna być przyzwyczajona, że jest naciągana. Spodziewam się, że pan zasłuży sobie na to honorarium. A oto sytuacja. Skradziono mi rzecz przedstawiającą znaczną wartość. Chcę tę rzecz odzyskać, ale chcę też czegoś jeszcze. By nikt nie został aresztowany. Tak się składa, że złodziej należy do mojej rodziny... poprzez małżeństwo. — Obróciła kieliszek w grubych paluchach i uśmiechnęła się leciutko w przyćmionym świetle cienistej werandy. — Złodziejem jest moja synowa. Urocza dziewczyna... i kuta na cztery nogi.*

*Spojrzała na mnie z nagłym błyskiem w oczach.*

*— Mój syn to patentowany osioł — rzekła. — Ale go bardzo kocham. Mniej więcej rok temu zawarł bez mojej zgody idiotyczne małżeństwo. Postąpił bardzo głupio, bo całkiem nie potrafi zarobić na życie a nie ma pieniędzy prócz tych, które mu daję, ja zaś nie jestem hojna, jeżeli idzie o pieniądze. Dama, którą sobie wziął za towarzyszkę życia, lub raczej, która wzięła sobie jego, była śpiewaczką kabaretową. Nazywa się, nomen omen, Linda Conquest. Mieszkali tu, w tym domu. Nie kłóciliśmy się, bo nigdy bym nie pozwoliła, aby ktoś się ze mną kłócił w moim własnym domu, ale nie byliśmy na dobrej stopie. Pokrywałam ich wydatki, podarowałam obojgu po samochodzie, wypłacałam owej pani dostateczną acz niezbyt hojną pensyjkę na stroje i inne potrzeby. Niewątpliwie uznała tę sytuację za nudną. Niewątpliwie uznała za nudnego mego syna. Ja sama uważam go za nudziarza. W każdym razie tydzień temu, nagle, bez słowa pożegnania wyprowadziła się nie pozostawiając nowego adresu.*

*Zakaszlała, poszukała ręką chusteczki i wytarła nos.*

**10**

(cdn)

# AMERYKANKA I JEJ IDEAŁY

## (Korespondencja z Nowego Jorku)

**EUROPEJCZYCY wyrobili sobie opinię o amerykańskiej kobiecie z salonowych filmów, w których zakochani mężczyźni zażarcie walczą o istotę wymanikiurowaną, wypielęgnowaną, w powiewnym peignuarze, uczesaną jak fryzjerska modelka.**

TA hollywodzka wizja jest także źródłem famy, że Amerykanka jest w stu procentach wyemancypowana, niezależna, wyswobodzona ze wszystkich przesądów, z małżeńskim włącznie. Przemysł filmowy stworzył jednak coś w rodzaju syntetycznej postaci, która w praktyce nie istnieje.

UDOWADNIANIE powyższej tezy można by zacząć od tego, że do supersamu na przedmieściu Nowego Jorku, Amerykanka przychodzi w papilotach, w nocnych pantoflach, bez makijażu i z czerą tak złą, jakby w Stanach Zjednoczonych nie istniał w ogóle przemysł kosmetyczny. Można by zacząć też od tego, że kilkakrotnie widziałam w amerykańskich domach na własne oczy, jak przy przyjściu mężczyzny, gdy pan i władca zabiera głos. Pan i władca nie krępuje się zresztą i publicznie wyraża swoją dezaprobatę, gdy żona ośmiela ode zwać się w sposób, jaki mężowi wydaje się „niefachowy". Mogłabym zacząć także od obserwacji, że być może wyemancypowana prawnie kobieta amerykańska staje się absolutną niewolnicą w systemie, w którym nie istnieje złoto bok dla dzieci, nie istnieje właściwie w przeciętnym domu pomoc domowa, nie istnieje też do pomocy w domu mąż, bowiem dla przeciętnego amerykańskiego męża zastrzeżone jest prawo zajęcia wie czorne miejsca przed telewizorem ze szklaneczką whisky, a w niedzielę prawo do ścinania trawy przed domem, wyjazdu na ryby, na golfa, no i drzemki.

Ale może jednak powinnam zacząć od kobiety pracującej poza domem. Z badań ogłoszonych w formie prognozy na rok 1974 wynika, iż pracodawca posiadający wolny etat dla pracownika umysłowego w trzech na cztery przypadkach będzie wolał mężczyznę niż w sytuacji, gdy mają równe kwalifikacje. Na tak zwanych stanowiskach zatrudnia się, czyli wyłączając pomocniczy personel biurowy, sekretarki itp. — będzie w roku przyszłym 24 procent kobiet i 76 procent mężczyzn, co jest mimo wszystko szalonym postępem w porównaniu z okresem przeszło pięciu laty — 11 procent, i przed dziesięciu laty — 5 procent. Nie oznacza to jednak, że kobieta ma te same szanse awansu. Pojęcie „personel kadrowy" jest bardzo szerokie. W górnych wyżynach przemysłu, handlu, administracji, nie spotyka się wiele kobiet, a jeśli są, to nadal wypełniają funkcję, jaką mężczyźnie wydaje się odpowiednia dla kobiety.

MIMO że konsumentem nr 1 jest kobieta, i do niej skierowana jest cała prawie reklama telewizyjna jako osoby, która załatwia większość zakupów dla domu — to jednak zatrudniona w handlu i przemyśle kobieta — nadal nie otrzymuje tej samej co mężczyzna płacy za tę samą pracę.

— PRAWDA, pracodawcy tłumaczą się, że mniejsze średnie zarobki kobiet wynikają z innej nomenklatury i zaszeregowania, co praw da różnice są małe, ale fakt jest faktem.

Istnieją zawody niemal całkowicie wykonywane przez kobiety, ale i tu stanowiska kierownicze zajmują mężczyźni. Właściwie w amerykańskich domach towarowych nie wynika już sprzedawców — są sprzedawczynie. Natomiast kierownikami działów czy pięter są zazwyczaj mężczyźni. Podobno powstają zbyt wielkie zawiści i nieporozumienia, gdy się tę funkcję powierza kobiecie.

W BANKACH amerykańskich, nie gdyś typowo męska funkcja kasjera została całkowicie zdobyta przez kobiety, natomiast posty w szkolnictwie nie jest jeszcze tak widoczny, w każdym razie, nie w szkolnictwie średnim, nadal pozostającym w rękach męskich. W fabryce telefonów, którą zwiedzałam, widziałam kobiety jedynie przy stołach montażowych, a mężczyzn nadzorujących. W przetwórni owoców — pracowały same kobiety, z wyjątkiem całkowicie męskiej administracji.

Kobiety mają dostęp właściwie do wszystkich zawodów, choć „głębokość penetracji" jest różna. W dalszym ciągu znakomita większość potencjalnych pacjentów woli lekarza-mężczyznę, a więc kobiet w tym zawodzie jest mało. W dalszym ciągu kobieta-kierowca ciężarówki jest tak wyjątkowym zjawiskiem, że zasługuje na uwagę reporterów telewizji. Na ulicach miast amerykańskich zdecydowanie przeważają policjanci, chociaż Nowy Jork zdecydował się w ostatnim czasie na dopuszczenie kobiet do egzaminów policyjnych, na sto siedemnaście tysięcy kandydatów przystąpiło 25 tysięcy kobiet, pragnących wybrać sobie tę tradycyjnie męskie zajęcie.

OD LAT głośno jest w Stanach **o tak zwanym „ruchu wyzwolenia kobiety". Mam chwilami wrażenie, że cały ten ruch jest niezłą operetkowy, koncentrując się, na przykład, na walce o nieoszenie staników! I najwidoczniej z powodu nymi dla producentów tego artykułu konsekwencjami, skoro zaczęli oni bardzo przeciwko temu protestować. Jednak i w tej formie „ruch wyzwolenia" daje się nieco we znaki opinii publicznej. W Waszyngtonie postanowiono zmienić oficjalną nomenklaturę wielu zawodów, które brzmiały męsko lub określane były męskim rzeczownikiem. Redakcje gazet poznieniały nazwy „Działów kobiecych", aby nie być oskarżonym o „hołdowanie zdarzaej płci". Przemianowały je na działy społeczne, zatrudniając w nim personel mieszany. Wielkie hotele i restauracje, które przeznaczały bary wyłącznie dla mężczyzn i wpuszczały panie jedynie w ich towarzystwie, musiały zrezygnować z tej zasady.

W TEORII kobieta ma prawo iść wszędzie, robić wszystko, wykonywać każdy zawód. W praktyce większość Amerykanek spędza czas od świtu do nocy w domu, w kuchni, przy garnkach, przy sprzątaniu, przy dzieciach. W dalszym ciągu istnieje tradycyjny schemat myślenia i postępowania amerykańskiej kobiety; trzeba zdobyć męża, aby mieć dom, zabezpieczenie. Trzeba następnie walczyć o utrzymanie w tym domu męża, trzeba dom „zabezpieczyć". Może dlatego do dziś dnia ideał dla poważnej ilości Amerykanek, to nie samodzielność, ale rezygnacja z niej na korzyść męża i domu.

**Ewa KRASNODĘBSKA**

## Cel — środek tabeli

# PIŁKARKI GRAJĄ CORAZ LEPIEJ

**PIŁKARKI ręczne szczecińskiej Pogoni w 12 serii spotkań o mistrzostwo I ligi zdobyły komplet punktów. Szczecinianki również wczoraj pokonały zespół MKS-MDK (Tarnów) tym razem w stosunku 14:12 (5:7).**

**Łupem bramkowym podzieliły się: W Pogoni — Zawiślińska — 6, Piotrowska — 3, Pawlak i Demska — po 2 oraz Mazurek — 1. W MKS — Słowik — 4, Orszula — 2, Bartula i Barnaś — po 2 i Noszczyńska — 1.**

TAKŻE niedzielny pojedynek miał dramatyczny przebieg. Zespół gości chciał wziąć rewanż. Rozpoczął więc mecz z wielkim impetem. Tarnowianki w pierwszej fazie prowadziły już nawet różnicą 4 bramek. Później jednak Pogoń grając coraz lepiej zaczęła systematycznie odrabiać straty. Zwycięstwo szczecinianki zapewniły sobie podobnie jak w sobotę, dopiero na finiszu. Młoda drużyna MKS nie wytrzymała bowiem narzuconego przez siebie ostrego tempa i nie potrafiła odeprzeć końcowego zrywu Pogoni.

MECZ stał na dobrym poziomie i dostarczył nielicznym widzom sporo emocji. Drużyna Pogoni gra już lepiej niż w I rundzie, zawodniczki dochodzą do swej formy. Nadal jest jednak zespołem nierównym. Szczecinianki zbyt łatwo tracą piłki. Wczoraj np. było wiele niecelnych podań. Co prawda piłkarki Pogoni dużo strzelają, jednak niecelnie. Na plus należy zapisać ambitną, pełną poświęcenia grę i walkę do końca. Ta właśnie wytrwałość zapewniła szczecinianka dwa zwycięstwa. W zespole gospodarzy główne role wykonywały Zawiślińska i Piotrowska, które wzięły na siebie ciężar walki. Wczoraj dobrze broniła Malinowska — zastąpiła ona kontuzjowaną Wildauer. W MKS najlepszymi zawodniczkami były: Barnaś i Orszula.

Odniesione w sobotę i niedzielę zwycięstwa są tym cenniejsze, że przyczyniły się do powiększenia dorobku punktowego. Dzięki temu Pogoń awansowała w tabeli i zbliżyła się do grupy środkowej. Zdaniem trenera Zygmunta Jakubika otworzyły się szanse na utrzymanie zespołu w ekstraklasie.

**BRAWO DLA REZERW**

W SOBOTĘ i niedzielę sympatycy piłki ręcznej mieli także okazję oglądania zapiecza Pogoni. Przed szczeciński publicznością wystąpiła bowiem drużyna prowadzona przez Tadeusza Nowaka, a składająca się z uczennic SP nr 18. Popis wypadł doskonale. Młodziutkie szczecinianki dwukrotnie pokonały swe rówieśniczki z poznańskiego Przemysława 18:5 (9:3) i 23:12 (11:7). Najwięcej bramek dla Pogoni zdobyły: Hocheiser — 15, Chełmińska — 8, Michalska — 7. Można więc śmiało powiedzieć, że rośnie zapiecze Pogoni.

Tar.

## Tabele i wyniki

**I LIGA KOSZYKÓWKI MĘŻCZYZN**

| | |
|---|---|
| Wybrzeże — Lublin. | 98:82 i 92:86 |
| Legia — Śląsk | 90:94 i 104:98 |
| Wisła — Polonia | 82:75 i 91:71 |
| Lech — Pogoń | 105:81 i 105:98 |
| Resovia — Spójnia | 80:48 i 101:49 |

**TABELA**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Wisła | 48 | 2315—2043 |
| 2. Resovia | 46 | 2248—1950 |
| 3. Wybrzeże | 42 | 2406—2130 |
| 4. Legia | 41 | 2313—2221 |
| 5. Śląsk | 41 | 2168—2061 |
| 6. Lech | 40 | 2168—2173 |
| 7. Polonia | 35 | 2003—2124 |
| 8. POGOŃ | 33 | 1962—2334 |
| 9. Spójnia | 33 | 1688—2025 |
| 10. Lublinianka | 31 | 2015—2225 |

**II LIGA KOBIET**

| | |
|---|---|
| AZS Gd. — Widzew | 68:54 i 49:44 |
| Stomil — AZS Tor. | 72:40 i 87:47 |
| Czarni — Ślęza | 84:39 i 95:42 |
| Zagłębie — Unia | 56:55 i 36:53 |
| Pomorzanin — Sprotavia | 54:62 i 54:59 |

**TABELA**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Stomil | 60 | 2339—1462 |
| 2. CZARNI | 54 | 2378—1653 |
| 3. Sprotavia | 54 | 1878—1590 |
| 4. AZS Toruń | 43 | 1659—1947 |
| 5. Zagłębie K. | 42 | 1700—1938 |
| 6. AZS Gdańsk | 42 | 1754—1936 |
| 7. Unia | 40 | 1391—1680 |
| 8. Ślęza | 40 | 1634—1886 |
| 9. Pomorzanin | 39 | 1511—1835 |
| 10. Widzew | 36 | 1600—1937 |

**I LIGA PIŁKI RĘCZNEJ KOBIET**

| | |
|---|---|
| Start — Ruch | 8:10 i 12:15 |
| Sośnica — AZS Wr. | 17:14 i 13:11 |
| Pogoń — MDK Tarnów | 16:14 i 14:12 |
| Skra — Cracovia | 16:11 i 18:12 |
| AKS Chorzów — Otmęt | 11:15 i 17:17 |

**TABELA**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Ruch | 43:5 | 383—295 |
| 2. AZS Wrocław | 35:13 | 401—332 |
| 3. Otmęt | 33:15 | 374—315 |
| 4. Sośnica | 22:26 | 314—340 |
| 5. AKS Chorzów | 21:27 | 337—317 |
| 6. MKS MDK Tar. | 15:29 | 366—335 |
| 7. Skra | 19:29 | 319—354 |
| 8. POGOŃ | 19:29 | 298—344 |
| 9. Start | 16:32 | 249—288 |
| 10. Cracovia | 13:35 | 276—337 |

## Cz. Sikorski wicemistrzem Europy

**WSPANIAŁY sukces odniósł młody szczeciński strzelec, który na mistrzostwach Europy odbywających się w holenderskiej miejscowości Enschede z pistoletu pneumatycznego wywalczył tytuł wicemistrza Starego Kontynentu.**

**Złoty medal zdobył reprezentant ZSRR Ludkowski uzyskując 385 pkt., a zaledwie o 1 pkt. mniej miał szczecinianin.**

(d)

## Ślęza rozgromiona po raz drugi

# Koszykarki o krok od trzycyfrowego zwycięstwa

**W NIEDZIELĘ II-LIGOWE KOSZYKARKI szczecińskich Czarnych po raz drugi rozgromiły wrocławską Ślęzę. Spotkanie rewanżowe nasza drużyna wygrała różnicą 53 punktów, zwyciężając rywalki 95:42 (53:15). Najwięcej punktów zdobyły dla Czarnych: Gorzelana — 18, Jaroszewska — 16, Kutera — 14, J. Węckowicz — 14 oraz Iwanicka— 11, a dla Ślęzy: Knop — 9 oraz Niebieszczańska, Wołowska i Kobylańska — po 8.**

KOSZYKARKI Czarnych stoczyły dobry pojedynek, prezentując znacznie wyższe umiejętności od swoich rywalek, które choć przez cały czas ambitnie walczyły, musiały uznać zdecydowaną wyższość naszej drużyny. Podobnie jak w sobotę Czarne przeprowadzały szybkie akcje ofensywne, inicjowane przez Teresę Kuterę i Janinę Węckowicz. Obecnie zarówno Kutera jak i Węckowicz nie są jeszcze w stanie przejąć na siebie roli dyrygentek drużyny, niemniej jednak mają one wszelkie dane by w niedalekiej przyszłości z powodzeniem wywiązywać się z tych obowiązków. Obie koszykarki poczyniły ostatnio wyraźne postępy i obecnie należą do najlepszych zawodniczek szczecińskiego zespołu. Warto też zwrócić uwagę na ich nazwiska, które coraz częściej pojawiają się na liście najskuteczniejszych strzelczyń naszej drużyny.

Czarne były wczoraj o krok od wywalczenia trzycyfrowego zwycięstwa. Okazji tej niestety nie wykorzystały. Po zmianie pól bowiem, gdy Ślęza zaczęła szczelnie kryć, w szeregi Czarnych wdarł się chaos. Rywalki z powodzeniem rozbijały akcje naszego zespołu. Szczecinianki nie potrafiły im niestety odpowiedzieć dynamicznymi wejściami pod kosz lub celnymi rzutami z dystansu. Kilkakrotnie udało się to tylko Janinie Gorzelanej. Rywalki nie były jednak konsekwentne. W ich obronie powstały luki i szczecinianki ponownie zaczęły bombardować kosz Ślęzy. Później Czarne miały wyjątkowo słabą końcówkę. Chcąc za wszelką cenę zdobyć 100 punktów, szczecinianki zaczęły się denerwować i nie wykorzystały licznych okazji do podwyższenia wyniku.

(jg)

**RYSIÓWNA PIĄTĄ ŁYŻWIARKĄ ŚWIATA**

**TYTUŁ mistrzyni świata w łyżwiarstwie szybkim kobiet ponownie wywalczyła Holenderka Atje Keulen-Deelstra zwyciężając na trzech dystansach 1 500 m, 1 000 m i 3 000 m. W sobotnim biegu na 500 m uplasowała się na 5 pozycji. Doskonale wypadła reprezentantka Polski Erwina Ryś. Nasza łyżwiarka w klasyfikacji końcowej uplasowała się w ścisłej czołówce świata zajmując 5 miejsce. Erwina Ryś, która w sobotę w biegu na 500 m zajęła 7 pozycję, a na 1 500 m była 10, w drugim dniu mistrzostw zajęła doskonałe drugie miejsce na dystansie 1000 m oraz 6 lokatę na 3 000 m, poprawiając własny rekord Polski wynikiem 4.57,26.**

**NA ZDJĘCIU: Erwina Ryś w biegu na 1 000 m, w którym zdobyła tytuł wicemistrzyni świata.**

## Niespodzianki „wisiały" w powietrzu

# Stal Stocznia, Błękitni, Czarni i Dąb półfinalistami pucharu „Kuriera"

**JUŻ tylko na 4 boiskach piłkarskich toczyła się walka w Turnieju Otwarcia Sezonu o puchar „Kuriera". Trzeba jednak powiedzieć, że była to batalia wyjątkowo zacięta.**

Tylko Stal Stocznia nie miała większych kłopotów w zdobyciu przepustki do półfinałów i wysoko wygrała w Trzebiatowie 1 z tamtejszą Regą 4:0. W drugim pojedynku choszczeński Grunwald po 90 minutowej „morderczej" grze, choć wynik ustalony został już w pierwszej części spotkania, musiał uznać wyższość piłkarzy Dębu Dębno. Dobrą dyspozycją strzelecką w tym meczu błysnął Terka, który dwukrotnie zmusił do kapitulacji bramkarza Grunwaldu. Skoro już mowa o snajperach, to warto dodać, że w meczu Regi ze Stalą Stocznia nowo pozyskany Szostakowski, również dwukrotnie wpisał się na listę strzelców.

Dwa pozostałe pojedynki w regulaminowym czasie nie przyniosły rozstrzygnięcia. Stal Huta była o krok od sprawienia wielkiej niespodzianki i po uzyskaniu bezbramkowego remisu z Czarnymi odpadła z dalszych gier, gorzej strzelając z jedenastu metrów (2:3). Podobna sytuacja wytworzyła się w Kłodzinie. Miejscowy Wicher po 90 min. pojedynku zdobył cenny remis 3:3 z Błękitnymi Stargard. Gospodarzom meczu zabrakło jednak przysłowiowego „lutu" szczęścia i przegrali w rzutach karnych 6:7.

Tak więc do półfinałów VII Turnieju Otwarcia Sezonu awansowały drużyny: Stal Stocznia, Błękitni, Czarni i Dąb.

(d)

## Kadra-Fiorentina 0:1

KADRA PZPN spotkała się w niedzielę w towarzyskim meczu z I-ligowym zespołem włoskim Fiorentina. Wygrali Włosi 1:0 (0:0). Bramkę zdobył De Sisti z karnego.

## UPADEK NA WAGĘ MEDALU

# Cz. Polewiak piątym przełajowcem świata

**W HISZPAŃSKIEJ miejscowości Vera de Bidasoa rozegrane zostały mistrzostwa świata w kolarskim przełaju w kategorii amatorów i zawodowców.**

Jako pierwsi na trasę długości 26,775 km wyruszyli profesjonaliści. Spośród 20 kolarzy zawodowych tę ciężką kolarską próbę ukończyło tylko 17. Zwycięzcą został reprezentant Belgii Albert Van Damme, który uzyskał czas 1:19,14, wyprzedzając na mecie swego rodaka Rogera De Vlaeminncka oraz Szwajcara Petera Frischknechta.

Na trasę przełaju amatorów liczącą 21,600 km wyruszyło 48 kolarzy. Pomimo, że od kilku dni nie padał deszcz trasa była jednak bardzo błotnista, miejscami trudna do pokonania. Wiele karkołomnych zjazdów, oraz bardzo ciężkich podbiegów przyczyniło się do wielu wywrotek, których nie ustrzegli się także reprezentanci Polski. Po bardzo szybkim starcie Czesław Polewiak doskonale prowadzony przez Cieleckiego w zwartej grupie kolarzy walczących o jak najlepsze miejsce uplasował się w czołówce. As atutowy naszego zespołu na trzecim okrążeniu przeżywał kryzys, który jednak zdołał przezwyciężyć i w czołowej grupie kontynuował wyścig. Na jednym z ostatnich zjazdów zderzył się ze zdobywcą brązowego medalu reprezentantem NRF Teichrebem. Obaj kolarze mieli upadek, lecz szybko zdołali się poderwać i kontynuować wyścig. Polewiak w końcówce biegu przełajowego zaczął jednak odczuwać skutki upadku i nie mógł nawiązać walki z czołową czwórką kolarzy. Na finiszu tej ciężkiej próby najszybszym był Belg Robert Vermeire, przed broniącym tytułu reprezentantem NRF Peterthalerem i jego rodakiem Teichrebem. Robert Vermeire zdobył w ten sposób już po raz trzeci tytuł mistrza świata. Poprzednio triumfował w 1970 i 1971 roku.

Wyścig ukończyło 46 kolarzy. Dwóch przełajowców, którzy na trasie mieli ciężkie upadki odwiezionych zostało do szpitala.

**Wyniki amatorów:** 1) Vermeire (Belgia) — 1:08,10, 2) Peterthaler (NRF) — 1,13 min. straty, 3) Teichreber (NRF) — 2,26, 4) Wagneur (Włochy) — 2,57, 5) Polewiak (Polska) — 3,05, 13) Pytowski (Polska) — 4,24, 26) Prill (Polska) — 8,08, 33) Cielecki (Polska) — 9,34 min. straty.

## NASZ KOMENTARZ

# Udział szczecinian w sukcesach polskiego sportu

*MINIONA niedziela dostarczyła sympatykom sportu wielu emocji. Pięściarze pokonali Jugosławię, nasi żużlowcy w meczu z reprezentacją Nowej Zelandii z „resztą świata" byli podporą drużyny i zdobywając najwięcej punktów (Jancarz — 16, Plech — 12) walnie przyczynili się do zwycięstwa „reszty świata" która wygrała 59:48. Erwina Ryś wdarła się do światowej czołówki w łyżwiarstwie szybkim i w wieloboju sklasyfikowana została na 5 miejscu. Z zadowoleniem możemy także oceniać występ naszej reprezentacji na 30 Narciarskich Mistrzostwach Świata w konkurencjach klasycznych zakończonych w Falun. Polacy przywiozą do kraju dwa brązowe medale — Jana Staszela w biegu na dystansie 30 km i Stefana Huli za dwubój klasyczny. A przecież, zwycięstwo Huli w konkursie skoków do dwuboju i Jana Legierskiego w biegu na 15 km mają również swoją wymowę i sprawiły że na skandynawskiej ziemi wiele mówiło się o sportowcach spod znaku „biało-czerwonych". Dodajmy jeszcze, że w klasyfikacji medalowej FIS nasza ekipa sklasyfikowana została na VII miejscu, a sąsiedzi zza Odry — reprezentanci NRD obalili dotychczasową hegemonię Skandynawów i z dorobkiem 11 medali odnieśli zdecydowany triumf w tegorocznym FIS.*

*Szczecińskich sympatyków sportu najbardziej jednak cieszy fakt, że również mieszkańcy naszego miasta mają swój, i to spory udział w sukcesach naszego sportu. Młody strzelec Pioniera Czesław Sikorski zdobył tytuł wicemistrza Europy, lekkoatletka Pomorza Stargard została mistrzynią kraju w biegu na 1 500 m. Zenon Kasztelan wystąpił w meczu piłkarskiej reprezentacji z IV drużyną włoskiej ekstraklasy Fiorentina i wreszcie Czesław Polewiak jako drugi po Wojciechu Matusiaku zdobył miano V kolarza świata. Zawodnik Gryfa choć jest jedynym Polakiem, który zajął tak eksponowane miejsce w elicie przełajowców, może mówić o dużym pechu. Upadek odebrał mu medal.*

*Piłkarki ręczne rozpoczęły pogoń za rywalami w tabeli, jednak nadal znajdują się w strefie zagrożonej spadkiem. Niewesoła jest także sytuacja koszykarzy. Liczymy na udany finisz „Wilków Morskich". Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczą natomiast koszykarki, niestety punktowa różnica dzieląca je od lidera II ligi nie maleje.*

*(d)*

## Zapaśnicy wyłonili najlepszych

NA MACIE WDS zakończył się międzynarodowy turniej w zapasach. Brali udział zawodnicy z klubów szczecińskich oraz reprezentanci Csepelu Budapeszt i Dynama Lueckenwalde. Walki stały na przeciętnym poziomie, pomimo iż w imprezie uczestniczyło kilku mistrzów Węgier i NRD.

W drugim dniu zawodów dobrze spisywał się M. Pakulak z wolińskiego Wikinga, który wygrał na punkty z Thiele (Dynamo), a następnie położył na łopatki drugiego reprezentanta Dynama — Mohringa. Dobrą walkę stoczył mistrz Węgier Fajd z Wehlauerem (Dynamo). Wygrał Fajd, który położył swego przeciwnika na łopatki. Niezła walkę stoczył Stawiak (Budowlani), który zwyciężył na punkty Pełkę z Sokoła.

A oto triumfatorzy szczecińskiego turnieju w poszczególnych kategoriach wagowych:

**52 kg — K. Urbańczyk (Sokół), 57 kg — Cz. Stawiak (Budowlani), 62 kg — I. Gyula (Csepel), 68 kg — I. Fajd (Csepel), 74 kg — E. Klimczak (Wiking), 82 kg — M. Pakulak (Wiking), 90 kg — Kovacs (Csepel), 100 kg — H. Ziegler (Dynamo). (iz)**

**PONIEDZIAŁEK, 25 LUTEGO**

**DZIŚ:** Wiktora, Cezarego
**JUTRO:** Mirosława Aleksandra

## POGODA

*ZACHMURZENIE duże, opady marznącej mżawki lub śniegu. Temp. od 0 do 2 st. Wiatry umiarkowane, wschodnie.*

**DZIŚ w Szczecinie i województwie ciśnienie atmosferyczne wynosi 1031 milibarów (773,5 mm Hg). W ciągu dnia małe wahania ciśnienia.**

## TEATRY

MUZYCZNY — „Nicole" g. 19; DISCORAMA — Recital Maryli Rodowicz g. 17, 20.

## KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Sanatorium pod klepsydrą" g. 10.30, 13, 15,30, 18, 20.30 — pol. od lat 16 (poniedziałek i wtorek); KOSMOS (tel. 355-62) „Ciemna rzeka" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — pol. od lat 14 (poniedziałek i wtorek); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Niewygodny kochanek" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 — wł.-NRF — od lat 16; wtorek: „Wykryć szpiega" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — radz. od lat 14 — panoram.; BAŁTYK (tel. 733-35) „Królowe Dzikiego Zachodu" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 — fr. od lat 14; wtorek g. 11.15, 13.30, 16, 20.30; PIONIER (tel. 475-02) „Korsarze" g. 10, 17; „Bułeczka" g. 11, 13, 15; „Kierunek Berlin" g. 18, 20 — pol. od lat 14 — panoram.; „Droga do Saliny" g. 22 — fr. od lat 18; wtorek: „Na biwaku" g. 10, 17; „Sześć niedźwiedzi" g. 11, 13, 15; „Ostatnie dni" g. 18, 20 — pol. od lat 11 — panoram.; „Droga do Saliny" g. 22 — fr. od lat 18; ZAMEK — „Siedem razy kobieta" g. 19 — wł. od lat 18; MARS — „Nieszczęścia Alfreda" g. 16, 18, 20 — fr. od lat 14; 1 MAJ (Żydowce) „Nocny kowboj" g. 17, 19 — USA od lat 18; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „West Side Story" g. 19 — USA — od lat 14; SYRENKA (Jasienica) „El Dorado" g. 17, 19.10 — USA — od lat 14; ZATOKA (Nowe Warpno) „John i Mary" g. 18 — USA — od lat 16 — panoram.; STOKROTKA (Śmierdnica) „Historia miłości" g. 19 — hiszp. od lat 14; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Wynajęty człowiek" g. 16, 18, 20 — USA — od lat 16; DAR (Stargard) „Zawieszeni na drzewie" g. 16, 18, 20 — fr. od lat 11; INA (Stargard) „Kabaret" g. 16.30, 19, — USA — od lat 16; WISŁA (Goleniów) „Ciemna rzeka" pol. od lat 14; GRYF (Gryfino) „Jezioro osobliwości" g. 17, 19 — pol. od lat 14; PROMIEŃ — „Liliowa akacja" g. 16; „Białe wilki" g. 18, 20 — NRD — od lat 16 — panoram.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

## WYSTAWY

Nieczynne.

## DYŻURY

**SZPITALE**

CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7; WEWN. — Arkońska; CHIR. — II Pomorzany; POŁOŻNICTWO — Gołęcino; NEUROLOGIA — Arkońska; DERMATOLOGIA — Pomorzany; PRZYCHODNIE — DZIECIĘCA — al. Wojska Polskiego 72 — g. 19—7; DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 12 — całą dobę; NR 2 Nad Odrą 18 — g. 16—8; STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — godz. 20—7.

**APTEKI**

NR 46 (dodatkowo odtrutki i tlen) Wielka 17 — tel. 372-75; Nr 4 — al. Wojska Polskiego 14 — tel. 352-61; NR 6 — al. Wojska Polskiego. 134 — tel. 749-00; NR 10 — Szczecin-Glinki; NR 11 — Szczecin-Dąbie.

INFORMACJA KOLEJOWA: 460-21, 460-22, 460-23, 460-24; Pociągi przyjeżdżające — 916; Pociągi odjeżdżające — 917.

PUNKT INFORMACYJNY PŻM — tel. 347-16.

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedn. Narodowej 50 — tel. 428-32, g. 8—18.

## TELEWIZJA

**PROGRAM I**

15.40 „NURT". 16.15 Film krótkometrażowy. 16.30 Dziennik TV (kol.). 16.40 Dla dzieci „Zwierzyniec" (kol.). 17.25 Echo stadionu. 17.50 Kronika Pomorza Zachodniego. 18.15 „Sygnały". 18.45 Eureka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV (kol.). 20.20 Teatr TV „Don Juan". Ok. 21.45 „MIDEM 74" — międzynarodowe targi płyt i wydawnictw muzycznych w Cannes. 23.15 Dziennik TV.

**PROGRAM II**

17.45 Program II proponuje. 17.55 Z cyklu „Znaki zapytania". 18.50 Zapraszamy na koncert. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV (kol.). 20.20 Włoski program rozrywkowy „Italia z sercem na dłoni". 20.55 Bułgarskie impresje. 21.20 „24 godziny" (kol.). 21.30 „NURT".

**WTOREK**

**PROGRAM I**

6.30 i 7 TV Technikum Rolnicze. 9 J. polski dla klas I lic. 13.45 i 14.30 TV Technikum Rolnicze. 16.30 Dziennik TV (kol.). 16.40 Dla dzieci „Baśń o Raduni". 17.10 Sprawozdanie z międzypaństwowego meczu piłki nożnej Włochy — NRF. Ok. 17.55 Kronika Pomorza Zachodniego. 19.10 Przypominamy, radzimy. 19.20 Dobranoc (kol.). 19.30 Dziennik TV (kol.). 20.20 Film radz. „Siedemnaście mgnień wiosny". 21.30 Interstudio nr 18. 22 Sport. 22.05 Karnawałowy wieczór. 22.55 Dziennik TV (kol.).

**PROGRAM II**

16.55 „Ludzie i sprawy". 17.25 Teleturniej „Rozkosze łamania głowy". 18 Między polem a stołem. 18.15 Nowela filmowa TVP „Przeraźliwe łoże". 18.45 Lekcja j. angielskiego. 19.30 Dziennik TV (kol.). 20.20 O muzyce polskiej w latach 1945—1948. 20.55 Klub dobrej roboty. 21.35 „24 godziny (kol.). 21.45 Teatr TV „Tristan 1946" 23 Lekcja j. niemieckiego.

**PROGRAM BERLIŃSKI**

15 Lekcja j. angielskiego. 15.25 Film DEFY „Wśród wilków". 17.25 Wiadomości. 17.35 Gimnastyka. 17.45 Widowisko dla dzieci. 18.15 Sport. 17.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Film fr. TV „Błękitny express". 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Film „Wdowiec". 21.30 „Czarny kanał". 21.55 Kronika. 22.10 Film radz. „Zagadki z przeszłości".

**WTOREK**

7.55 Lekcja j. angielskiego. 8.25 Kronika. 9. Program filmowy „Dom aniołów". 10.05 „Czarny kanał". 10.30 Program rozrywkowy. 11.20 Wiadomości. 14.25 Gimnastyka. 14.45 „Stadion". 15.30 Lekcja j. rosyjskiego. 16 Lekcja j. angielskiego. 16.30 Filmy rysunkowe. 16.55 Informacje dla nauczycieli. 17.20 Wiadomości. 17.25 Sport. 18.45 „Dziś ryba". 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Godzina dla rodziców. 19.25 Prognoza pogody kronika. 20 Sztuka „Wojna między mumiami". 21.30 Kronika. 21.45 Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie. 23 Sport, wiadomości.

## RADIO

PROGRAM I (na fali 1322M i UKF 67,52 MHz)

WIADOMOŚCI: 15, 16, 18, 19, 22, 23, 24.

15.05 Listy z Polski. 15.10 Estrada przyjaźni. 15.35 Małe monografie jazzowe. 16.10 Aktualności kulturalne. 16.35 Przeboje znad Sekwany. 17 Radiokurier. 17.20 Historia rock and rolla. 17.49 Polskie festiwale piosenki. 18.25 Radiowa kronika muzyczna. 19.15 Muzyczne wizyty przyjaźni. 19.45 Z księgarskiej lady. 20. Naukowcy rolnikom. 20.15 Płytoteka. 21 Studium wiedzy polityczno-społecznej. 21.15 Wiedeńskie echa muzyczne. 21.40 Karnawałowe rytmy. 22.15 Mikrorecital wieczoru. 22.30 Zespoły comba, big-bandy. 23.05 Korespondencja zza granicy. 23.10 UNESCO w hołdzie Chopinowi. 0.05 —3.00 Program nocny.

PROGRAM II (na fali 230 m i UKF 68,78 MHz).

WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 18,25, 0.01.

15. Program dla młodzieży. 15.40 Piękno muzyki chóralnej. 16 „Alfa i Omega". 16.15 — 17.25 Szczecin-stereo. 16.15 Robotnicy przed mikrofonem. 16.25 Koncert życzeń. 17 Przegląd Aktualności Wybrzeża. 17.15 Felieton aktualny. 17.25 Szczecińskie popołudnie. 18.40 Polski alfabet. 19 Kwadrans jazzu. 19.15 Lekcja j. rosyjskiego. 19.30 Odtworzenie koncertu symfonicznego Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PRiTV. 20.14 Notatnik kulturalny. 20.29 D. c. koncertu. 21.09 Muzyka rozrywkowa. 21.55 Teatr PR „Trudna podróż". 22.35 Z cyklu „Opera w przekroju". 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Z muzyki dawnej — kompozycje z XIII wieku.

PROGRAM III (na falach krótkich 31, 41, 42 i 49 m ultrakrótkich 65,96 MHz).

15.10 Antologia muzyki filmowej. 15.30 Kwadrans akademicki. 15.45 Piosenki historyczne. 16 Wspomnienia z Jazz Jamboree. 16.30 Piosenki futurologiczne. 16.45 Nasz rok 74. 17.05 „Niepokonana". 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Pisarz miesiąca. 18 Klub starej płyty. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Pocztówka dźwiękowa z Grecji. 19.05 „Emancypantki". 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 Czas teraźniejszy i przeszły. 20.15 Audycja rozrywkowa. 21.15 „Alabama". 21.25 Nie czytaliście — to posłuchajcie. 21.45 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23 Chwila poezji. 23.05 Collegium musicum.


**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W SZCZECINIE**

**podaje do wiadomości**

**PASAŻEROM KORZYSTAJĄCYM Z LINII NR 1 i 9**

**że z dniem 1 marca br. wagony doczepne tych linii kursować będą**

# bez automatów „Krab"

Wagony te przeznaczone są wyłącznie dla pasażerów posiadających bilety miesięczne oraz jednorazowe nabyte w kioskach PP „Ruch" lub otrzymane w zakładach pracy (tzw. służbowe). Bilety nabyte w automatach „Krab" znajdujących się w wagonach silnikowych nie uprawniają do przejazdu w wagonach doczepnych. Częściowe wycofanie automatów „Krab" nastąpiło z powodu znacznego wyeksploatowania posiadanych urządzeń i braku możliwości zastąpienia ich nowymi na skutek zaprzestania produkcji przez wytwórcę.

793-K


# ZAWIADOMIENIE

ZAWIADOMIENIE O WYŁOŻENIU DO PUBLICZNEGO WGLĄDU PROJEKTU ZARZĄDZENIA

Zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1972 r. o terenach budownictwa jednorodzinnego oraz o podziale nieruchomości w miastach i osiedlach (Dz. U. nr 27, poz. 192) oraz w oparciu o § 11 Rozporządzenia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 18 sierpnia 1972 r. w sprawie trybu ustalania, rozgraniczania i podziału terenów budownictwa jednorodzinnego i zagrodowego na obszarze miast i osiedli (Dz. U. nr 35, poz. 242) Urząd Miejski w Szczecinie Wydział Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Ochrony Środowiska zawiadamia o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zarządzenia o ustaleniu „terenów budowlanych" zawierającego podział tych terenów na normatywne działki budowlane. W skład opracowania wchodzi teren zawarty między ulicami: Rosenbergów, Wrocławską, i Św. Kingi oraz Zabużańską, Różyckiego i nowo projektowaną ulicą Stanisława Szeligowskiego w mieście Szczecinie. Z projektem zarządzenia można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Szczecinie, pl. F. Dzierżyńskiego nr 1 pokój nr 151, w poniedziałki i czwartki w godzinach od 10—17,30 w okresie 6 tygodni tj. od dnia 18 lutego do dnia 1 kwietnia 1974 roku. Do wyłożonego projektu zainteresowani mogą zgłaszać wnioski, uwagi lub odwołania — do upływu terminu jego wyłożenia.

Architekt Miasta
inż. arch. Aleksander Malinowski
Z-ca Kierownika Wydziału
952-K


**PRACA**

**POMOC** domową na stałe lub dochodzącą względnie opiekunkę do 3-letniego dziecka przyjmę, ul. Lutniana 16a, tel. 227-47. 2664-G

**MATRYMONIALNE**

**NAJSTARSZE** w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo" 61-707 Poznań, Libelta 29 poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Informacje — 10 zł znaczkami pocztowymi. 681-K

**NAJWIĘCEJ** ofert posiada Biuro Matrymonialne „Syrenka", Warszawa ul. Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi. 676-K

**NIERUCHOMOŚĆ**

**WŁOCŁAWEK** — domek jednorodzinny zamienię na podobny lub mieszkanie w Szczecinie, tel. 215-81 Szczecin. 2223-G

**RÓŻNE**

**SYRENĘ** 105 zamienię na Fiata 126p — warunki do omówienia, telefon 256-20. 1921-G

**GARAŻ** murowany w okolicy placu Żołnierza kupię lub odnajmę. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 2237.

**GARAŻ** do wynajęcia, ul. Waryńskiego 4c.

**POSIADAM** lokal handlowy w Szczecinie, oczekuję propozycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 2180.

**KUPNO**

**BONY** PKO kupię. Chodkiewicza 10/8. 2240-G

**BONY** PKO kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 2236.

**BONY** PKO kupię, telefon 717-27. 2235-G

**BONY** PKO kupię, tel. 215-81. 2222-G

**KARTER** do SHL — trzybiegowy kupię, tel. 363-50. 2209-G

**RÓŻNE** figurki z brązu i porcelany kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 15.

**ŁADNY** komplet mebli stylowych oraz świeczniki z brązu wielorameniane kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 16.

**KORDZIK** kupię. Więckowski, Bydgoszcz, ul. Przejazd 18. 2176-G

**SPRZEDAŻ**

**KINESKOPY** do wszystkich typów telewizorów. 18-miesięczna gwarancja, 700-1000 zł sprzedam. Krzywoustego 74 m. 12 (oficyna), tel. 364-11. 1155-G

**UNIWERSALNY** wózek dziecięcy sprzedam. Szczecin, ul. Szarotki 9/6. 2171-G

**MEBLE** gdańskie — biurko, stół, kredens, serwantkę, fotel sprzedam. Tel. 222-89. 2174-G

**PIEC** c. o. stalowy 1,8 m kw. fabrycznie nowy sprzedam. Adres: Trzebież ul. Kopernika 1. 2234-G

**GARAŻ** przenośny na 3 motocykle sprzedam. — Telefon 25-336 wieczorem. 2233-G

**FUTRO** karakułowe — idealnie nowe, czarne, duży rozmiar sprzedam. Szczecin, Jedności Narodowej 26/8. 2216-G

**WÓZEK** głęboki w dobrym stanie oraz suknię ślubną sprzedam. Ul. Bogusława 26/32. 2213-G

**PSA** pudla półrocznego sprzedam. Tel. 26-981 od godz. 16—20. 2210-G

**NADWOZIE** do „Fiata-125p" sprzedam, telefon 729-49. 2208-G

**BIBLIOTEKĘ** (wysoki połysk) i tapczan sprzedam, tel. 260-14, po godz. 16. 2203-G

**WARSZAWĘ** M20 wraz z nadwoziem 223 sprzedam. Parkowa 46/4. 2193-G

**LOKALE**

**MAŁŻEŃSTWO** z 3-letnim dzieckiem poszukuje pokoju z używalnością kuchni. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 2169.

**STARGARD** Szczec. — dwa pokoje z kuchnią, łazienką, spiżarnią, chlewiki murowane — możliwość hodowli, garaż, działka z drzewami owocowymi i krzewami zamienię na dwa pokoje w Szczecinie. Wiadomość: Stargard Szczec., ul. Wiejska 13/2. 2241-G

**PRACUJĄCA** pani z dziesięcioletnim dzieckiem poszukuje pokoju w pobliżu placu Grunwaldzkiego. Ul. Unisławy 4/3. 2173-G

**3 POKOJE** z wygodami w centrum Szczecina zamienię na mniejsze w podobnym standardzie w Krakowie, telefon — Szczecin 280-67. 2242-G

**PILNIE** zamienię mieszkanie M-5 na dwa mieszkania mniejsze, tel. 276-91. 2239-G

**MAŁŻEŃSTWO** bezdzietne poszukuje pokoju w centrum, tel. 249-85. 2227-G

**KOSZALIN** — pokój z kuchnią zamienię na podobne w Szczecinie. Szczecin, ul. Pocztowa 34/10. 2226-G

**PANIENKA** pracująca i ucząca się poszukuje małego samodzielnego pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 2225.

**OPOLE** — centrum, mieszkanie kwaterunkowe 2-pokojowe z widną kuchnią, w nowym budownictwie (56 m kw.) c. o., balkon, telefon, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Może być stare budownictwo. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 2221.

**MIESZKANIE** M-2 umeblowane w Śródmieściu na rok do wynajęcia. Tel. 62-652 godz. 7—14. 2220-G

**MIESZKANIE** 2-pokojowe zamienię na 2 mieszkania: pokój z kuchnią i kawalerkę. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 2219.

**2 POKOJE**, kuchnia, łazienka, zamienię na 3 pokoje. Wiadomość: Jagiellońska 14/2 od godz. 17 do 19. 2217-G

**4 POKOJE**, kuchnia łazienka, balkon, telefon zamienię na 2 pokoje oraz 1 pokój, telefon 468-04 po 16. 2207-G

**INOWROCŁAW** — M-4 zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Szczecin, tel. 82-09-37. 2205-G

**MIESZKANIE** 2 pokoje z wygodami natychmiast kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 2182.

**ZGUBY**

**8 STYCZNIA** br. zginął duży owczarek niemiecki, umaszczenie wilczaste. Prosimy o zwrot za wynagrodzeniem, ul. Odzieżowa 11/4. 2578-G

**ZGINĘŁA** suka dog czarna, uszy podcięte. Wiadomość przesłać właścicielowi, Szczecin, ul. Arkońska 15/3, telefon 746-76. 2503-G

**PANA**, który jechał autobusem linii 62 w stronę Zdunowa proszę o zwrot spodni od garnituru za wynagrodzeniem. Szczecin-Dąbie, ul. Ustki 9/15. 2640-G

**ZGUBIONO** legitymację studencką wydaną przez WSR Szczecin na nazwisko Leszek Starczyk. 2231-G

**WŁODZIMIERZ KOLASIŃSKI** zgubił przepustkę portową nr 13211. 2224-G

**ZGUBIONO** przepustkę stoczniową na nazwisko Jan Antoszek. 2218-G

**JAN BOROWSKI** zgubił przepustkę stoczniową nr ewid. 81577. 2215-G

**ZGUBIONO** legitymację studencką PAM na nazwisko Andrzej Jakubaszek. 2212-G

**ZGUBIONO** bilet wolnej jazdy MPK na nazwisko Barbara Tołwińska. 2206-G

**ZGUBIONO** legitymację studencką PS nr 695168 na nazwisko Tomasz Rakowski. 2181-G

**SKRADZIONO** przepustkę portową nr 3815 na nazwisko Kazimierz Sieja. 2198-G

# Chcesz szczupleć?
# Jedz masło roślinne NOVA

858-K



WYDAWCA: RSW „Prasa — Książka — Ruch", Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (redaktor naczelny), I. Jelonek (zastępca red. nacz.), M. Szymczyk (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Wituszyński, A. Zboroń. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83); dział miejski 462-35; dział morski 437-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 466-14; redakcja poranna (po godz. 6) 240-28; dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Nr indeksu 35029.
Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne T-6

## Od kwietnia br. filia przy ul. Energetyków

# Powstaje nowoczesny Park Rozrywki

**INFORMOWALIŚMY swego czasu o decyzji zorganizowania w Szczecinie Parku Rozrywki (zwanego też „Lunaparkiem"), imponującego w swych rozmiarach kompleksu urządzeń zabawowych. Realizację tego zamierzenia powierzono Wojewódzkiemu Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego. Będzie to 30 hektarów liczące królestwo karuzel, kolejek wagonowych (być może kiedyś powstanie tu nawet kolejka linowa), samochodów elektrycznych, gokartów, gabinetów strachów i dziwów, pawilonów gier zręcznościowych itd., itd. Większość urządzeń szczecińskiego Parku Rozrywki sprowadzona zostanie z zagranicy: z Francji, Belgii, Japonii i innych krajów.**

**— Jak przebiegają przygotowania do urządzenia Parku Rozrywki?**

Na to pytanie odpowiada dyrektor WZPPPT, Włodzimierz Remlein.

— DOKUMENTACJA na obiekty Parku Rozrywki ma być gotowa 15 września br. Wówczas można będzie przystąpić do prac przy uzbrojeniu terenu (roboty wod.-kan. i elektryczne). Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług przekazało już na zakup urządzeń z importu kwotę 1 mln zł dewizowych, a na rok przyszły deklaruje taką samą sumę. Zakup potrzebnego sprzętu wyprzedził zresztą samo urządzenie terenu szczecińskiego „Lunaparku". Pierwszą jaskółką było 9 automatów do gry, które od kilku tygodni działają już w tymczasowym „salonie" przy al. Wyzwolenia. W najbliższym czasie nadejdzie do Szczecina ok. 50 następnych akcesoriów przyszłego Parku Rozrywki. Będą to m. in. automaty do gier zręcznościowych dla dorosłych i dla młodzieży, karuzele, dwa pawilony z samochodzikami elektrycznymi i pawilon skuternia (z samochodzikami spalinowymi).

— Zawarliśmy umowę z przedsiębiorstwem „Generalzirkus" z Berlina, które będzie w Szczecinie eksploatować dostarczone przez siebie urządzenia „lunaparkowe". Już w kwietniu br. około 20 zakupionych obiektów oraz urządzenia wydzierżawione z NRD, zamierzamy ustawić tymczasowo na placu przy ul. Energetyków.

CZYTELNIKÓW interesuje zapewne, w jakim rejonie miasta urządzony zostanie szczeciński „Lunapark". Niestety, nie możemy dziś odpowiedzieć na to pytanie. Oto bowiem trwa jeszcze dyskusja na temat lokalizacji tego ogromnego kombinatu rozrywki. Jest wielu przeciwników umiejscowienia go na terenie parkowo-leśnym w rejonie ulic: Wojska Polskiego, Wincentego Pola, Arkońskiej. Twierdzą oni — nie bez podstaw — że działalność „Lunaparku" zakłóci równowagę biologiczną i w efekcie doprowadzi do wyniszczenia tu zieleni. Postanowiono więc raz jeszcze rozważyć rzecz w gronie specjalistów. Nad sprawą tą będzie się debatować w najbliższych dniach w Urzędzie Miejskim. (tawo)

*NA ZDJĘCIU: serdeczne życzenia składają jubilatowi wiceprezydent miasta Krzysztof Żórawski (po lewej) oraz Witold Kmiecik i Mieczysław Iwan. Fot.: Tadeusz Wit*

## J. Wałęsiak — działacz spod znaku Rodła

# W walce o polskość Szczecina

**NIEZWYKLE sympatyczna uroczystość odbyła się ubiegłej soboty w mieszkaniu p. Józefa Wałęsiaka przy ul. Radogoskiej 5 m. 8, który w dniu tym ukończył 85 rok życia. Z kwiatami i serdecznymi życzeniami w domu dostojnego jubilata zjawili się wiceprezydent miasta Krzysztof Żórawski oraz prezes i wiceprezes b. Koła Działaczy Polonijnych przy Szczecińskim Towarzystwie Kultury, Witold Kmiecik i Mieczysław Iwan.**

*„Wasz życiorys jest nierozerwalnie związany z historią Polactwa szczecińskiego, a później po wyzwoleniu naszego miasta, z jego odbudową i repolonizacją. W najtrudniejszym okresie szalejącego terroru hitlerowskiego aktywnie broniliście polskiej mowy w naszym grodzie i zadbaliście o to, aby polska młodzież uczyła się języka ojczystego"* — czytamy w pamiątkowym dokumencie złożonym na ręce Józefa Wałęsiaka.

Józef Wałęsiak jest jednym z żyjących w Szczecinie członków działającego w naszym mieście przed wojną oddziału Związku Polaków w Niemczech. Robotnik jednego z przedsiębiorstw, był członkiem zarządu oddziału Związku Polaków w Niemczech od 1924 do 1939 r. oraz współzałożycielem Polskiego Towarzystwa Szkolnego. Działając w tymże towarzystwie wykazał niemało hartu, odwagi i uporu przy organizowaniu szkolnictwa polskiego w niemieckim podówczas Szczecinie. Efektem wytrwałych działań członków Polskiego Towarzystwa Szkolnego było powstanie w Szczecinie oficjalnej szkółki polskiej.

Działalność takich ludzi jak Józef Wałęsiak budzi szacunek i uznanie.

Za swoje zasługi w walce o polskość Szczecina odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką ZNP, Srebrną Odznaką XV-lecia Związku Polaków w Niemczech (tzw. Srebrnym Rodłem) i innymi odznaczeniami. (tawo)

## W ZAMKU NOWY

## CYKL IMPREZ

# Młodzieżowe prezentacje artystyczne

W KAŻDEJ szkole i placówce kulturalnej działa wiele zespołów artystycznych, posiadających pokaźny dorobek, który znany jest właściwie tylko wąskiemu gronu osób. Dlatego też by umożliwić młodzieży zaprezentowanie swych osiągnięć mieszkańcom Szczecina wystąpiono z inicjatywą organizowania cyklu imprez, na których poszczególne szkoły, kluby i zakłady pracy przedstawiać będą swe zespoły, w specjalnie przygotowanych programach.

Te, otwarte imprezy pod hasłem: „BOŚNIEMY DLA POLSKI LUDOWEJ" urządzane będą w Zamku Książąt Pomorskich, a ponieważ okazało się, że zgłoszono bardzo różnorodne formy wypowiedzi artystycznej organizowane będą dwa rodzaje prezentacji. Jedne o charakterze kameralnym odbywać się będą w niedziele, w Sali Anny Jagiellonki, drugie — z udziałem dużej liczby wykonawców (chórów, zespołów pieśni i tańca itp.) we wtorki w Sali Bogusława X.

INAUGURACJA cyklu imprez odbędzie się jutro, we wtorek 26 bm. o godz. 18 w Sali Bogusława X. Jako pierwszy wystąpi Pałac Młodzieży, reprezentowany przez zespoły wokalne „Balbinki" i „Pomorzanki", recytatorów, zespół pieśni i tańca oraz zespół tańca towarzyskiego.

Na kolejnych spotkaniach zapoznamy się z dorobkiem artystycznym Policealnego Studium Zawodowego, Liceów Ekonomicznych nr 1 i nr 2, Technikum Budowlanego im. Kazimierza Wielkiego, Studium Wychowania Przedszkolnego, Technikum Mechaniczno-Energetycznego, Liceum Ogólnokształcącego nr VII, Klubu „Pocztyon", Domu Kultury Budowlanych, Morskiego Ośrodka Kultury, Domu Kultury Kolejarza.

Organizatorami tego cyklu prezentacji są: Pałac Młodzieży, Wojewódzki Dom Kultury oraz redakcja „Kuriera Szczecińskiego".

Młodzież serdecznie zaprasza na swe występy wszystkich mieszkańców Szczecina. (ru)

# Na „Minimal" jeszcze poczekamy

NIEDAWNO, zamieściliśmy w „Kurierze" informację o niskokalorycznej odżywce produkowanej pod nazwą „Minimal" przez Opolskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Ovita". Preparat ten zapewnia w stosunkowo krótkim czasie znaczną utratę nadwagi i może być — pod nadzorem lekarza — stosowany przy schorzeniach wątroby, dróg żółciowych, przy nadciśnieniu. Specyfik jest już do nabycia m. in. w Warszawie i Poznaniu. Niestety, nie ma go jeszcze w Szczecinie.

Z-ca dyrektora d/s handlowych Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego — Józef Skowroński — wyjaśnił nam, że w sprawie „Minimalu" handel nasz pertraktować będzie dopiero na Wiosennych Targach Krajowych w Poznaniu. (wys)

## Komunikaty MPK

▲ W ZWIĄZKU z koniecznością wymiany sieci trakcyjnej na pl. Lenina i al. Wojska Polskiego do ul. Felczaka, w nocy z 25/26 bm. (w godz. od 23.50 do 4.30), tramwaje niżej wymienionych linii będą kursowały na zmienionych trasach: nr 1 — od Stoczni im. A. Warskiego do pl. Żołnierza Polskiego nr 4 — w obu kierunkach przez ul. Krzywoustego, nr 5 — z Krzekowa przez ul. Boh. Warszawy, Krzywoustego, Wielką, Dworcową, pl. Żołnierza Polskiego do Stoczni Remontowej; linia nr 9 oraz odcinek od pl. Żołnierza do Głębokiego będą obsługiwane przez autobusy.

• • •

▲ W ZWIĄZKU z demontażem sieci trakcyjnej na ul. Wawrzyniaka, w dniach od 26 lutego do 6 marca br. tramwaje linii nr 9 będą kursowały w obu kierunkach przez pl. Lenina, al. M. Buczka i pl. Żołnierza Polskiego.

# Delikatesy rybne otwarły podwoje

DZISIAJ rano pierwsi klienci dokonali już zakupów w nowo otwartych delikatesach rybnych — „Atol". Tak więc sklep otwarł podwoje w 9 dni po przekazaniu inwestorowi — Centrali Rybnej — lokalu do użytku.

— „Atol" jest bardzo dobrze zaopatrzony — powiada kierownik delikatesów Julian Jagodziński. — Dysponujemy bogatym wyborem przetworów rybnych o wartości 2,3 mln zł, są tu mało u nas znane wyroby, np. małże hiszpańskie, ikra dorszowa, mięso z muszli oraz dania gotowe, mrożonki itp. Personel placówki degustował te nowości i będzie informował klientów jak je przyrządzać w domu. Oprócz tego do każdego wyrobu dołączona będzie specjalna plakietka reklamowo-informacyjna.

— Oprócz wyrobów radzieckich, NRF-owskich, hiszpańskich, islandzkich, szwedzkich i jugosłowiańskich, na półkach znajdują się tak że przetwory polskie — mówią dyrektorzy Centrali Rybnej: naczelny — Janusz Chamski i handlowy — Henryk Grzesiak. — Będzie to zatem swoista forma konfrontacji rodzimego przetwórstwa rybnego z najlepszymi wyrobami zagranicznymi. Nasze towary są dobrej jakości i nie ustępują konkurencji.

Warto podkreślić, że delikatesy szczecińskie są znacznie lepiej zaopatrzone niż bliźniacza placówka w Warszawie. Patronat nad „Atolem" sprawuje „Rybex" oraz niektóre przedsiębiorstwa i spółdzielnie rybackie, m. in. „Odra", „Gryf", „Certa" i „Bełona". (awa)

## Kronika wypadków

TRAGICZNY w skutkach wypadek drogowy wydarzył się wczoraj około godz. 12.30 na autostradzie, w odległości 800 m od mostu na wschodniej Odrze. Zdążający w kierunku miasta, od granicy, „Wartburg" nr rej. MR 3698 z bliżej nie ustalonych przyczyn przekoziołkował i rozbił się. Śmierć na miejscu poniosła córka kierowcy, 6-letnia Violetta W., a czworo pasażerów w ciężkim stanie odwieziono do szpitala. Cało i zdrowo wyszedł z opresji tylko kierowca „Wartburga", Edward W. Ustaleniem bliższych okoliczności wypadku zajęła się milicja.

NA UL. Modrzewskiego uległ wczorajszego popołudnia zatruciu gazem 50-letni Piotr P. Wezwany lekarz pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy skierował zatrutego do kliniki chorób wewnętrznych PAM przy ul. Arkońskiej. Stan mężczyzny jest bardzo poważny.

W DOMU przy al. Piastów 72 spadł ze schodów 64-letni Władysław O. Mężczyznę odwieziono do kliniki urologicznej, ponieważ zachodzi podejrzenie pęknięcia nerki.

OKOŁO godz. 17.40 wezwano pogotowie na ul. Gościsława 23. Uległa tu poparzeniu wrzątkiem 12-miesięczna Teresa K. Lekarz stwierdził poparzenia II st. i skierował dziewczynkę do szpitala. (ap)

## Notatnik szczeciński

■ SZCZECIŃSKI Oddział Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza zaprasza miłośników literatury na następujące odczyty prof. dr Jerzego Ziomka z Uniwersytetu Poznańskiego: dziś, 25 bm. o godz. 17 — „Co to jest tekst" oraz 26 bm. o godz. 10 — „Humanizm renesansowy". Odczyty odbędą się w gmachu Wyższej Szkoły Pedagogicznej przy ul. Tarczyńskiego 1 (III piętro, aula).

■ GRUPA hard rockowa „Centrum" wystąpi po raz ostatni w Szczecinie ze swoim pożegnalnym programem jutro, we wtorek o godz. 19, w Klubie „Trygław" przy ul. Odrowąża 1.

## Z podwórka Temidy (1)

# „Bożyszcze" kobiet w akcji

ADAM D., MĘŻCZYZNA PO TRZYDZIESTCE, należał do dość znanych w Szczecinie postaci. Głównie — w „światku" niebieskich ptaków i dziewcząt swobodnych obyczajów. Wysoki, przystojny, zaskarbiał sympatię płci pięknej. Do tego stopnia, że gdy przed kilkoma laty stanął przed Sądem Wojewódzkim w Szczecinie pod zarzutem dokonania zabójstwa, kobiety zjawiały się na sali rozprawy z kwiatami dla swego „bożyszcza".

Pierwsze zetknięcie z sądem powinno „wstrząsnąć" Adamem D. Zarzut był wielkiej wagi: dokonanie zabójstwa. Wyrok I instancji brzmiał: kara śmierci. Skazany złożył rewizję od wyroku. Sąd Najwyższy przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia. Powierzono to Sądowi Wojewódzkiemu w Poznaniu. Adam D. odetchnął tym razem z ulgą: uniewinnienie.

W roku 1973, staje ponownie przed obliczem szczecińskiego sądu. Tym razem jako oskarżony o przestępstwo opisane w art. 210 § 2: „Jeżeli sprawca rozboju posługuje się bronią palną lub innym niebezpiecznym narzędziem, ...podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze śmierci". A zatem znów Adam D. rozpoczyna walkę nie tylko o wolność, ale i o życie. Wspólnikami Adama D. są ponadto: Janina Jadwiga M., Lidia Krystyna B., Marian R., bo przytoczony przepis kodeksu karnego obejmuje także osoby, które działają wspólnie z kimś posługującym się bronią...

Działo się to 2 listopada 1972 r. na początku nocy. Janina J. M. i Lidia K. B. nie uzyskawszy atrakcyjnych ofert opuściły „Kaskadę". Na ulicy spostrzegły dwóch obcokrajowców. Błyskawiczne zawarcie znajomości nie nastręczyło kobietom określonej profesji zbytnich trudności. Całą czwórką wsiadali do taksówki, gdy zjawił się Adam D. i Marian R.

— Dokąd jedziecie? — zagadnął jeden z nich.

Któraś z kobiet odburknęła niewyraźnie, ale obydwaj mężczyźni byli przecież dobrymi znajomymi. Nietrudno więc było im ustalić, że spotkanie miało nastąpić w mieszkaniu Lidii B.

Randka miała normalny przebieg. Gdy z półlitrowej butelki wódki wyjrzało dno, Jadwiga M. zajęła jeden pokój z Wolfgangiem Z. a Lidia B. drugi, z Dieterem Sch., kiedy zadzwonił dzwonek. Byli to Adam D. i Marian R.

Zrazu wzięli się za przeszukiwanie kieszeni w ubiorach „gości". W trakcie „rewizji" zjawił się jeden z poszkodowanych. Gdy usiłował przeszkodzić kradzieży w ręku Adama D. błysnęło ostrze noża. Dieter Sch. przezornie zrezygnował z interwencji.

Obcokrajowcy opuścili mieszkanie ubożsi o kilka przedmiotów i trochę pieniędzy. Adam D., Marian R., Janina M. i Lidia B. udali się natomiast na kolację, na Dworzec Główny. Przy okazji pozbyli się noża. W tym samym czasie, poszkodowani składali meldunek w komendzie milicji. W asyście funkcjonariuszy MO wrócili do „gościnnego" domu. Jednakże nikt nie otwierał.

— Jest pora nocna. Nie muszę nikogo wpuszczać — konwersowała z milicjantami przez drzwi Lidia B.

Odeszli, ale na krótko. Wrócili ponownie. Tym razem mieli więcej szczęścia. Marian R. i na pół ubrana Lidia B. byli na klatce schodowej. Wpuścili milicjantów do mieszkania. Obcokrajowcy odzyskali część skradzionych rzeczy i pieniędzy.

Przeciwko „kwartetowi" wszczęto dochodzenie. Przy okazji wyszły na jaw i inne „grzeszki". W październiku 1972 r. Janina M. i Marian R. ukradli zegarek i obrączkę Norwegowi bawiącemu w „Palomie", Marian R. znieważył kiedyś pracownicę „Kaskady", któregoś dnia ukradł zegarek Zbigniewowi B., a innym razem rower Henrykowi T.

Sąd Wojewódzki w Szczecinie skazał Adama D. na karę 9 lat pozbawienia wolności, Marianowi R. wymierzył karę łączną 10 lat pozbawienia wolności, Lidii B. — 5 lat, a Janinie M. 5 lat i sześć miesięcy.

Wyrok nie jest prawomocny. Wszyscy skazani myślą zapewne o złożeniu rewizji od wyroku. Adam D. ma jednak szczególnie zaprzątniętą głowę. Ostatniego dnia stycznia br., prokurator sporządził przeciwko niemu kolejny akt oskarżenia.

O tym jednak — w następnym odcinku. (zdan)